Pełna tabela loterji na str. 5-ej

Opłata pocztowa uiszcz. ryczałtem.

10 GR

Warszawa, wtorek 22 października 1935

P R

Nr. 301 Rok X

ABC

NOWINY CODZIENNE

Mjr. Karpiński wystartował

do lotu Warszawa—Australja—Warszawa

Pomimo zapowiedzi startu mjr. Stanisława Karpińskiego do gigantycznego lotu Warszawa — Australja na dzień 21 b. m., w poniedziałek rano, do ostatniej chwili nie było pewne, że start ten nastąpi. Jednakże koło godz. 6.30 warunki atmosferyczne na trasie lotu pomimo dżdżystej pogody w Warszawie okazały się pomyślne i punktualnie o godz. 6.32 niebieski samolot z emblematami jaskółek na skrzydłach, typu „R 13 D", wzniósł się do lotu, zamierzając wylądować wieczorem w Stambule, gdzie spędzi noc.

Pomimo silnego obciążenia maszyny, która zabrała zapas paliwa na 24 godziny lotu, 1000 litrów benzyny i 80 litrów oliwy, start odbył się pomyślnie. Mjr. Karpińskiego odprowadzali wyżsi wojskowi lotnictwa, oficerowie 1 p. lotn., gdzie hangarowany był samolot w czasie pobytu w Warszawie, grono dziennikarzy i bliższych przyjaciół śmiałego pilota. Towarzyszącego majorowi Karpińskiemu mechanika Rogalskiego żegnali również przedstawiciele fabryki „Skoda", której p. Rogalski jest stałym współpracownikiem. Do silnego obciążenia maszyny przyczynia się jeszcze spory zapas bagaży, uwzględniający odzież obu lotników zarówno na chłodne strefy nad górami, jak i na tropikalne warunki.

Należy zaznaczyć, że cały raid finansuje osobiście mjr. Karpiński. Nawet żółte buty dla mechanika, takie same, w jakie ubrany jest pilot zakupione są z własnych funduszów mjr. Karpińskiego. Poza ciepłemi kombinezonami zabrali lotnicy lekkie białe kombinezony, tropikalne hełmy korkowe, aparaty fotograficzne, taśmy do zdjęć i dwa nowiuteńkie białe spadochrony wyrobu warsztatów balonowych w Jabłonnie.

Kierunek lotu prowadzi na Lwów, gdzie pułap chmur jest niski i widoczność raczej słaba, dalej na Rumunję, gdzie sygnalizowane były silne wiatry południowo - zachodnie, dające lotnikom możność przyśpieszenia tempa. Na terenie samej Turcji istnieje kilka stref zakazanych, które mjr. Karpiński musi ominąć nakładając w ten sposób drogi. Dziś rano spodziewany jest start mjr. Karpińskiego ze Stambułu do Bagdadu, dalej już trasa do Karachi, Kalkuty, Singapore znana jest dobrze w świecie lotniczym, dzięki wielokrotnym raidom angielskim.

Największym etapem tego raidu będzie skok ponad archipelagiem Malajskim. Mjr. Karpiński pragnąłby uniknąć na tym odcinku lądowania, chociaż ono jest możliwe dzięki kilkunastu lotniskom holenderskim rozsianym na tych wyspach. Od portu Darwina rozpocznie się lot okrężny dokoła Australji z zatrzymaniami w Melbourne i Sidney oraz w tych ośrodkach, gdzie znajdują się większe zgrupowania Polaków. Lot ten ma charakter ściśle propagandowy, zarówno odnośnie do samolotu całkowicie wykonanego w Polsce, jak i dla roli polskiego pilota i polskiego mechanika po raz pierwszy ukazujących się na tym egzotycznym terenie. Patronat nad lotem mjr. Karpińskiego objął prezes Ligi Morskiej i Kolonjalnej gen. Orlicz - Dreszer.

NASZE ABC

Czy na długo?

(g.) W nagłem przejaśnieniu się horyzontu europejskiego, jakiem zakończył się burzliwy i pełen złowrogich grzmotów tydzień ubiegły, uderza kompromisowy ton wszystkich trzech stolic — Paryża, Londynu i Rzymu.

Po parutygodniowym oporze Francja zgodziła się na solidarną akcję na morzu razem z Anglją. W Rzymie, po rozmowie Mussoliniego z sir Drummondem wydano urzędowy komunikat, stwierdzający dobrą wolę Anglji i dezawuujący całą poprzednią antyangielską kampanję prasy włoskiej. A jeszcze znamienniejszy jest zwrot w Anglji.

A więc nietylko wyrzeczenie się jakiejkolwiek samodzielnej akcji poza Ligą, nietylko zgoda na odrzucane do niedawna rozmowy z Rzymem, ale także znamienne oświadczenie premjera Baldwina, który przed tygodniem zapowiedział walkę o obalenie dyktatury włoskiej, a w ostatnią sobotę zapewnił, że sprawa formy rządu we Włoszech „nic a nic Anglję nie obchodzi". Dodał zaś także, iż nawet w razie gdyby akcja Ligi Narodów zawiodła, Anglja nie porzuci instytucji genewskiej. A przecież dotychczasowe oświadczenia dzienników i polityków szły dość wyraźnie w tym kierunku...

Nie ulega wątpliwości, że to generalne odprężenie jest wynikiem pracy p. Lavala. Czy się Francja już teraz zobowiązała do ewentualnej akcji flotowej przeciw Włochom? Wydaje się to więcej niż wątpliwe. W każdym jednak razie za cenę pewnego kompromisu, salwującego zasadę ścisłej współpracy z Anglją, udało się Paryżowi uzyskać w Londynie ustępstwa bardzo istotne, bo i zrezygnowanie z samodzielnej akcji angielskiej i zgodę na rokowania z Włochami.

Czy atoli Anglja zmieniła front? Bynajmniej. Dokonała tylko pewnego przegrupowania. Dzisiaj przecież zaczyna się pożegnalna sesja izby gmin, będzie wielka dyskusja zagraniczna, zaraz zaś potem nastąpią wybory: w takiej chwili trzeba było rządowi p. Baldwina mieć w ręku nietylko atuty genewskie, dla opinji wyborców, i nietylko gwarancję niezależnej od Genewy obrony interesów angielskich (koncentracja floty), ale także wywołanie efektu, że nie postępuje ryzykownie, bo idzie razem z Francją. Gdy przeminą wybory i rząd będzie swobodniejszy w decyzjach, dalszy obrót rzeczy może wyglądać już nie tak sielankowo.

Przejaśnienie obecne ma dotąd charakter nieco [illegible]owy.

General Dąbkowski w ciężkim przemyśle śląskim

B. dyrektor administracyjny Polskiego Radja — komendant główny Związku Rezerwistów, generał Dąbkowski, obejmuje wybitne stanowisko w ciężkim przemyśle śląskim.

Gen. Dąbkowski wejść ma do zarządu syndykatu polskich hut żelaznych.

Makalle i Gorahai zagrożone

Wielki atak bombowy

południowej armji włoskiej

Godzinne bombardowanie

RZYM, 21.10. PAT. Min. Prasy i Propagandy ogłasza następujący komunikat nr. 24:

Gen. Graziani donosi: Dnia 18 października 10 samolotów z Somali włoskiego bombardowało w ciągu godziny garnizon abisyński w Daguerei w rejonie Somali — Szawelis nad rzeką Webbi Szebeli. Abisyńczycy przygotowywali z pozycji tej natarcia na pozycje włoskie. W czasie bombardowania 5 spośród samolotów włoskich doznało lekkich uszkodzeń od kul przeciwnika.

Po bombardowaniu część oddziałów, należących do grupy tubylców Mustahila pod wodzą majora grenadjerów ruszyła do ataku i pomimo zaciekłego oporu zdobyła umocnione pozycje przeciwnika. Abisyńczycy ścigani przez nasze wojska, poszli w rozsypkę, pozostawiają na polu walki 50 zabitych, wielu rannych i kilkudziesięciu wziętych do niewoli.

Nasi Askerzy straci 14 zabitych i 40 rannych.

Na zdobytych przez nas pozycjach przeciwnik porzucił 2 działa, 2 karabiny maszynowe, 2 samochody ciężarowe, setki karabinów i skrzynki z amunicją. W akcji naszych Askerów uczestniczyli żołnierze sułtana Olol Dinic, naczelnika prowincji Somali - Szawelis, który podlegał władzy Abisynji, a obecnie przeszedł na stronę włoską. Żądał on, aby dopuszczono jego wojska do udziału w walce, dla złożenia dowodu swojej lojalności wobec Włoch. W wyniku zwycięskiej bitwy pod Daguerei cała prowincja Szawelis jest pod kontrolą włoską.

Gorahai — klucz sytuacji

LONDYN. 21.10. ATE. Z Addis-Abeby donoszą: Wiadomości, nadchodzące z frontu, są nadal bardzo skąpe oraz sprzeczne. Ani na froncie południowym, ani też północnym nie doszło do żadnych większych starć. Na południu ulewne deszcze uniemożliwiają ofenzywę włoską. Abisyńczycy, korzystając z niepogody, umacniają swe pozycje. Dowództwo wojsk abisyńskich postanowiło bronić do upadłego miejscowości Gorahai, posiadającej wielkie znaczenie strategiczne. Jest to punkt skrzyżowania dróg karawanowych. Zdobycie Gorahai umożliwiłoby Włochom marsz na Harrar.

Włosi na Pustyni

Według informacyj ze źródeł francuskich, dwie kolumny włoskie, z których jedna, mająca za zadanie zaopatrzenie wojska w żywność, opuściły Mussa Ali, przyczem pierwsza kolumna posunęła się naprzód zbyt prędko, tracąc kontakt z podążającą za nią kolumną z zapasami żywności. Dowództwo włoskie wysłało wodę i środki żywności samolotami.

Przed bitwą o Makalle

LONDYN, 21. 10. — W okolicy Mussa Ali pewna liczba żołnierzy i robotników włoskich, zatrudnionych przy budowie dróg choruje na zapalenie oczu.

Według wiadomości ze źródeł angielskich wojska włoskie posuwające się w kierunku Makalle prawdopodobnie spotkają się z silnym oporem. Samoloty włoskie stwierdziły ,iż ras Kassa skierował na zagrożone punkty znaczne posiłki. Włosi stopniowo zajmują wzgórza i doliny w okolicach Adigratu.

Włosi kontynuują układanie drogi i przeprowadzili dotychczas 600 klm. linji telefonicznej.

Taktyka abisyńska

Strona abisyńska kategorycznie zaprzecza, jakoby Negus toczył jakiekolwiek rokowania z Włochami. W Addis Abebie trwają wyłącznie przygotowania wojenne.

Na froncie północnym odbywają się przegrupowania wojsk. Abisyńskie koła wojskowe zachowują jednakże daleko idącą rezerwę, odmawiając wszelkich wyjaśnień. Dowództwo wojsk abisyńskich opracowało specjalny plan działania, który jest ściśle wykonywany. Abisyńsczycy będą stawiali opór Włochom dopiero w głębi kraju.

Wojna 4 lata

LONDYN, 21.10. (ATE). Znany pisarz wojskowy, jen. mjr. Tempreley, pisze na łamach „Daily Telegraph", że jeżeli ofensywa włoska będzie prowadzona w tem samem tempie, to Włosi dojdą do Addis Abeby za 3 lata. Nie należy zapominać, że działania wojenne są możliwe tylko podczas 7 miesięcy w roku.

Włoski sztab jeneralny zwrócił przed paru miesiącami uwagę Mussoliniego, że wojna w Abisynji może trwać 4 lata.

Expose premjera na posiedzeniu Sejmu

Czwartkowe posiedzenie Sejmu rozpocznie się o godz. 10 przedpołudniem. Exposé wygłosić ma prezes Rady Ministrow, p. Kościałkowski.

Huraganowa burza szaleje

na m. Północnem i m. Białem

LONDYN, 21.10 (ATE). Z Kopenhagi donoszą, że huraganowa burza, trwająca nad Danją od 3 dni, osiągnęła wczoraj punkt kulminacyjny. Na morzu Północnem szalał gwałtowny orkan, skutkiem czego liczne statki znalazły się w niebezpieczeństwie.

Wczoraj w południe nadbrzeżne duńskie stacje radjowe przejęły sygnały ratunkowe, nadane przez statek angielski „Pendennis" o pojemn. 4.000 tonn. Statek dostał się w pobliżu New Castle w strefę niezwykle gwałtownej burzy i zaczął tonąć. W ostatniej chwili parowiec norweski „Iris" zdołał podpłynąć do tonącego statku i wyratować załogę, liczącą 22 ludzi.

Wskutek burzy ruch statków pasażerskich doznał znacznego opóźnienia, dochodzącego w niektórych wypadkach do 10 i więcej godzin.

RYGA, 21.10. (ATE). Z Archangielska donoszą, że w zachodniej części Białego morza szaleje niezwykle gwałtowny orkan.

Dwa łamacze lodów, które dostały się w strefę orkanu, rzucone zostały o skały i poważnie uszkodzone. Jeden z okrętów przełamany został na pół, przyczem zginęło 10 ludzi załogi.

LONDYN, 20.10. (PAT). — Na morzu Północnem i w kanale La Manche szaleje od dwóch dni burza. Dzisiaj wieczorem już zanotowano 3 wypadki śmierci. Wiele osób jest rannych.

Znajdujący się w odległości 900 km. od brzegów irlandzkich parowiec angielski „Verdulia" rozesłał sygnały wzywające pomocy, zawiadamiając, iż okręt tonie, a załoga opuszcza łodzie ratunkowe.

Parowiec irlandzki „Esbo" został rzucony na skały przy brzegach Cumberlandu. Załogę uratowano.

Parowiec irlandzki „Ingar" znajduje się w trudnej sytuacji i woła o pomoc. Okręt „Highland" ma uszkodzoną śrubę i nie może o własnych siłach powrócić do najbliższego angielskiego portu. Wysłano mu na pomoc z Cormer holowniki.

Komunikacja lotnicza pomiędzy Anglją a kontynentem uległa całkowitej przerwie. Wicher w licznych miejscowościach przerwał komunikację telefoniczną i telegraficzną.

Najbardziej pod tym względem ucierpiała Szkocja.

BERLIN, 20.10. (PAT). —. Z Hamburga donoszą, że 4 statki z portu hamburskiego zostały bardzo poważnie uszkodzone i z trudem zdołano je przyholować do portu.

W pobliżu Hamburga osiadł na mieliźnie francuski statek „Atrar". Parowcowi przybył z pomocą statek niemiecki, jednakże załoga „Atrar" nie chciała opuścić statku.

Konsul Klotz

przybył do Warszawy

Wobec cofnięcia exequatur 2-m konsulom Republiki Czechosłowackiej, Dojrzalowi i Maixnerowi, kierownicy czeskich konsulatów w Krakowie i Poznaniu opuszczą w dniu dzisiejszym, t. j. w środę, dn. 23 b. m. granice Polski.

Konsul Generalny R. P. w Morawskiej Ostrawie p. Aleksander Klotz, którego rząd czeski pozbawił exequatur, przybył wczoraj do Warszawy.

Zmiany w Ministerstwie Skarbu

Powrót do służby dr. Tadeusza Grodyńskiego

W konsekwencji niedawnego ustąpienia z Ministerstwa Skarbu podsekretarza stanu p. Edwarda Wernera, w podziale funkcyj pomiędzy podsekretarzami stanu tego Ministerstwa zajdą pewne zmiany. Sprawy monopolów państwowych i akcyz, które pozostawały w zarządzie b. wiceministra Wernera, przejdą pod zarząd wiceministra Wacława Staniszewskiego, ktory kieruje obecnie sprawami podatkowemi. W ten sposób wiceminister Staniszewski zarządzać będzie działem dochodów pośrednich i bezpośrednich Skarbu Państwa.

Jednocześnie, jak podaje Ajencja „Iskra", nieobsadzone po dymisji p. Wernera stanowisko jednego z 4-ch podsekretarzy stanu w Ministerstwie Skarbu obejmie dr. Tadeusz Grodyński, b. długoletni dyrektor Departamentu Budżetowego, a następnie wiceminister Skarbu. Wiceminister dr. Grodyński zarządzać będzie — jak dawniej — sprawami polityki budżetowej i ustawodawstwa budżetowego.

Zakres spraw, pozostających w zarządzie wiceministrów Adama Koca i Tadeusza Lechnickiego nie ulegnie zmianie.

Rokowania polsko-niemieckie

zaczynają się w Warszawie

W poniedziałek przybyła do Warszawy delegacja niemiecka do rokowań handlowych z Polską. Rokowania toczyły się przez kilka miesięcy (od lipca do września) w Berlinie, a obecnie przeniesione zostały do Warszawy.

Jak słychać, umowa handlowa między Polską a Niemcami nosić ma charakter kontyngentowo-clearingowy. Niemcy uzyskać mają kontyngenty przywozowe do Polski na wyroby przemysłowe, Polska zaś kontyngenty wywozowe do Niemiec na drzewo i artykuły rolnicze — ogółem na sumę do 40 miljonów złotych.

Sprawa „zamrożonych" należności polskich w Niemczech nie jest dotychczas załatwiona. Biuro polskiej rady traktatowej dokonało szczegółowego zestawienia polskich należności i zestawiło wykaz firm poszkodowanych.

Projektuje się, aby „zamrożone" pretensje polskie zabezpieczone były na hipotekach niemieckich nieruchomości w Polsce.

B. poseł Pragier

w więzieniu Mokotowskiem

W dniu wczorajszym do kancelarji więzienia Mokotowskiego zgłosił się, celem odbycia kary 3-ch lat więzienia, orzeczonej w procesie b. działaczy Centrolewu, b. poseł Pragier.

P. Pragiera odprowadzili do bram więziennych rodzina i przyjaciele. Naczelnik więzienia wyznaczył Pragierowi celę Nr. 35 na I-em piętrze, gdzie już odbywali karę obecnie ułaskawieni więźniowie brzescy.

7 stopni w Łodzi

22 w Przemyślu i Zaleszczykach

Wczoraj na południowo - wschodnim obszarze Polski ogarniętym masami ciepłego powietrza zwrotnikowego było dość pogodnie, gdy na pozostałych obszarach, pokrytych przez powietrze pochodzenia polarno - morskiego było pochmurno i padały deszcze. Temperatura o godz. 14 wynosiła:: 7 stopni w Łodzi, Katowicach i Płocku, 8 w Wilnie, Lidzie, Grodnie, Białymstoku, Grudziądzu, Budgoszczy, Poznaniu i Kaliszu, 9 w Warszawie, Gdyni i Brześciu, 11 w Krakowie, 13 w Lublinie, [illegible] Pińsku, 20 we Lwowie i Łucku, 21 w Tarnopolu, oraz 22 w Przemyślu i Zaleszczykach.

Dziś — naogół chmurno, rankiem mglisto i miejsc. deszcz, w ciągu dnia — przejaśnienia. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry zachodnie.

Prześladowca rodziny miljonerów
Szantażysta Hartglas skazany
na półtora roku więzienia

Wczoraj ogłoszony został wyrok w procesie Hartglasa oraz jego żony, Felicji, oskarżonych o szantażowanie żydowskich miljonerów Chęcinerów.

Sąd uznał winę Hartglasa za dowiedzioną i skazał go na rok i 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego. Felicja Chęcinerówna została uniewinniona. Również zasądzono powództwo cywilne w wysokości 1 złotego, zgłoszone przez braci Chęcinerówny, aplikanta adwokackiego Jerzego, i Marka.

Sędzia Leszczyński odczytał obszerne motywy wyroku, z których wynika, że Hartglas przez szereg lat szantażował rodziców Chęcinerówny, a następnie jej braci. Początkowo rodzice tolerowali Hartglasa, nie znając go bliżej, później jednak, gdy sprawę uposażenia żony wysunął na pierwszy plan, jasnem było, że ożenek traktuje jako dobry interes finansowy. Rodzice nie chcieli jednak zgodzić się na warunki Hartglasa, a wówczas rozmaitemi sposobami przyszły zięć usiłuje wymusić grubszy posag. Zabiegi te nie są bezowocne, bo raz Chęcinerowie wypłacają córce 6.000 dolarów, w jakiś czas później 8.000 i z pieniędzy tych oczywiście korzysta Hartglas. Prześladowani rodzice zmuszeni są uciekać z Polski do Palestyny i wtedy cała zawziętość Hartglasa zwraca się przeciwko braciom.

Sąd stwierdził, że Hartglas groził zabójstwem Chęcinerów i w ten sposób zmuszał ich do ciągłych konferencyj i pertraktacyj w sprawach pieniężnych. Prowokował również zajścia uliczne oraz inwigilował obu braci. Wprawdzie pogróżki nie były wprowadzane w czyn, niemniej jednak Chęcinerowie żyli pod ciągłym strachem. Sąd stwierdził, że bracia nie należą do typu ludzi zbyt odważnych i dlatego też pogróżki Hartglasa wywoływały w nich obawę o życie i zdrowie.

Sąd uznał za stosowne uniewinnić Chęcinerównę, ponieważ pozostawała ona pod wpływem Hartglasa; on ją inspirował i kierował każdem jej posunięciem. Zresztą jako córka zamożnych rodziców miała prawo domagać się odpowiedniego zaopatrzenia. Tutaj sąd oparł się na zwyczajach przestrzeganych wśród sfer żydowskich, że córka otrzymuje posag proporcjonalny do zamożności rodziców. Ponieważ Chęcinerowie są miljonerami, oskarżona miało prawo żądać nawet wikwintnego utrzymania. Z tych względów sąd uniewinnił Chęcinerównę.

Przy wydawaniu wyroku na Hartglasa uwzględniono wysokie napięcie złej woli ze strony oskarżonego oraz fakt, że jest to typ osobnika nie przebierającego w środkach, jeżeli chodzi o zdobycie pieniędzy. W świetle motywów Sądu, sylwetka moralna oskarżonego jest nadwyraz ujemna.

Pomimo wniosku obrońcy adw. Mieczysława Ettingera o wypuszczenie na wolność Hartglasa za kaucją, sąd postanowił utrzymać dotychczasowy środek zapobiegawczy areszt ze względu na to, że Hartglas mógłby uchylać się od wymiaru sprawiedliwości, lub też wpływać groźbami na świadków, mając nadzieję, że poprawi swoją sprawę w Sądzie Apelacyjnym.

Intruz wtargnął do domu...
Manjak prześladował młodą dziewczynę
swoją miłością i propozycjami małżeńskiemi

W Sądzie Okręgowym odbył się proces 41-letniego Aleksandra Wojtenki, oskarżonego o usiłowanie zabójstwa panny, która nie chciała go poślubić.

Dzieje miłości Wojtenki, który jest technikiem drogowym, z Irminą H., opisuje obszerny akt oskarżenia. Wojtenko, zatrudniony przy budowie kolei Warszawa — Radom, zamieszkiwał przez pewien czas w Piasecznie jako sublokator w mieszkaniu matki Irminy. Właścicielka mieszkania miała dwie córki: 21-letnią Zofję i 19-letnią Irminę. Żyjąc pod jednym dachem, technik wieczorami przesiadywał w mieszkaniu, specjalną sympatją otaczając młodziutką Irmę. Wkrótce sympatja ta przeobraziła się w gorącą miłość.

Po ukończeniu robót przy kolei. Wojtenko znalazł się bez pracy i wyjechał do Małopolski, gdzie miał znajomego. Opuszczając Piaseczno, oświadczył się dziewczynie, lecz nie otrzymał od niej zdecydowanej odpowiedzi. Wymusił wówczas na niej podtrzymywanie znajomości drogą korespondencji. Spoczątku Irma odpisywała na listy, któremi zasypywał ją zakochany technik, po pewnym jednak czasie przerwała korespondencję i zażądała zwrotu swych listów. Wobec tego Wojtenko wybrał się do Warszawy. Kilkakrotne spotkania z Irmą nie dały wyników. Rozkochany mężczyzna chwycił się wówczas szantażu i zaczął jej grozić morderstwem i zeszpeceniem. Pewnego razu spotkawszy dziewczynę w pobliżu Dworca Głównego w Warszawie zaczepił ją i wyjąwszy z teczki butelkę z jakimś płynem, powiedział: „Jeśli nie wyjdziesz za mnie zamąż, oszpecę cię tak, że żaden mężczyzna nie będzie chciał na ciebie patrzeć".

Zachodziła obawa, że groźby szaleńca mogą być urzeczywistnione. Irmę odprowadzała na stację służąca, aż wreszcie życie pod ciągłym terorem stało się nie do zniesienia i dziewczyna złożyła skargę do prokuratora, oskarżając Wojtenkę o groźby karalne. Technika aresztowano i na pewien czas osadzono w aeszcie. Wychodząc z zamknięcia, złożył słowo honoru, że przestanie prześladować dziewczynę i będzie jej unikać. Jednak słowa nie dotrzymał i starał się wszelkiemi sposobami nawiązać kontakt z Irmą.

Wojtenko wreszcie od znajomego krawca wypożycza rewolwer i dokupuje do niego cztery naboje. Następnie wyjeżdża do Piaseczna. W chwili gdy przybył, w mieszkaniu była tylko Irmina. Dowiedziawszy się, że z wizytą przyjechało technik, dziewczyna nie chciała otworzyć i dopiero wtedy, gdy oświadczył, że przyjechał przeprosić ją i pożegnać się, ponieważ udaje się do Rumunji, ubrała się i wyszła przed dom. Wojtenko żądał, aby Irmina zmieniła swój stosunek do niego, ona zaś prosiła, ażeby wreszcie przestał ją prześladować. Nagle Wojtenko wyjął z kieszeni marynarki rewolwer, zarepetował go i wystrzelił z odległości dwóch kroków. Kula trafiła pannę w szyję, a kiedy zaczęła osuwać się na ziemię, Wojtenko strzelił po raz drugi, nie trafiając jednak. Następnie strzelał jeszcze dwukrotnie. Kule przebiły ramię i klatkę piersiową. Po strzałach rzucił rewolwer na ziemię i powiedziawszy: „Szkoda, że nie trafiłem w twarz" — odszedł, udając się prosto na posterunek policji.

Dziewczyna odniosła trzy rany, które na szczęście nie były śmiertelne. Po pewnym czasie powróciła do zdrowia i na rozprawie występuje w roli poszkodowanej.

Oskarżony tłumaczył przed sądem, że chcąc ostatecznie upewnić się co do uczuć dziewczyny, postanowił odegrać komedję i zainscenizować swoje samobójstwo. W tym celu wziął rewolwer i pojechał do Piaseczna, mając zamiar zapytać się Irminy, czy woli go poślubić, czy też patrzeć na jego śmierć. Wrazie odmownej odpowiedzi, miał strzelić przez palto tak, ażeby nie odnieść krzywdy. W ostatniej jednak chwili nie zapanował nad sobą i zamiast włożyć rewolwer pod pachę, wymierzył broń przeciwko ukochanej.

— Przypuszczałem, — mówi Wojtenko — że kiedy w ten sposób odegram przy niej komedję samobójstwa, dziewczyna rzuci mi się na szyję. Wiedziałem, że zawsze kochała mnie i jestem przekonany, że do dziś dnia kocha. Wszystkiemu winna jest matka i siostra.

Wojtenko sprawia wrażenie człowieka niezupełnie normalnego, a w każdym razie przedstawia typ niebezpiecznego majnaka i megalomana. Z całym cynizmem utrzymuje, że dziewczyna sama zaofiarowała mu swoją miłość i małżeństwo, na co on początkowo nie chciał się zgodzić. Później dopiero miał się zakochać w dziewczynie.

Panna Irma H. przedstawia tymczasem Wojtenkę jako nieokrzesanego człowieka, który raczej budził w niej wstręt, aniżeli sympatję.

Sukces wyborczy polityki Lavala
w uzupełniających wyborach do Senatu

PARYŻ, 20.10. (ATE). — Dziś odbyły się wybory uzupełniające do Senatu. Jedna trzecia liczby senatorów musiała się poddać reelekcji. Dotychczas znane są następujące rezultaty:

W departamencie Sekwany został obrany w pierwszem głosowaniu premjer Laval, poza nim obrano 7 przedstawicieli frontu ludowego, a m. in. byłego premjera Steega. Laval uzyskał również mandat w departamencie Puy de Dome.

Minister Sprawiedliwości Leon Berard, który należy do ugrupowania prawicowego Unji Republikańskiej został obrany w pierwszem głosowaniu w departamencie Basses Pyrenées.

Były premjer i minister Finansów Caillaux został obrany senatorem w pierwszem głosowaniu w swym rodzinnym departamencie Sarthe. Obrano również w departamencie Orne byłego prezydenta republiki Milleranda, którego mandat uchodził aż do ostatniej chwili za niepewny. Szczegółowe wyniki dzisiejszych wyborów będą podane dopiero jutro.

PARYŻ, 20. 10. (PAT). Duże wrażenie wywołała w Paryżu zupełna porażka listy Unji Narodowej w Dep. Sekwany.

W głosowaniu balotażowem odniósł zwycięstwo nad kandydatem Unji Narodowej Fiancettem komunista Cachin, który zresztą uzyskał jedynie o 2 głosy więcej od swego przeciwnika.

Lista frontu ludowego odniosła stanowcze zwycięstwo w dzisiejszych wyborach do senatu. W Dep. Sekwany, przeszli wszyscy jej czołowi kandydaci. Również i na prowincji przesunęły się wpływy na lewo, o czem m. in. świadczą wybory w Dep. Haute-Saone, gdzie pomimo usilnej agitacji Unji Narodowej wszystkie 3 mandaty zdobyli radykałowie.

Ostateczne rezultaty dzisiejszych wyborów przedstawiają się następująco:

Niezależni zdobyli 2 mandaty, w tem jeden nowy.

Konserwatyści zdobyli 1 mandat, tracąc — 1.

Republikanie zdobyli 26 mandatów, zyskując — 1.

Republikanie lewicy uzyskali 17 mandatów, zyskując — 1.

Republikanie - radykali i radykali niezależni utrzymali swych 5 mandatów.

Radykali i radykalni socjaliści uzyskali 38, tracąc 8.

Republikanie - socjaliści i socjaliści niezależni uzyskali 2 mandaty, tracąc — 1.

Socjaliści Francji otrzymali 4 mandaty, zyskując — 1.

Socjaliści SFIO zdobyli 10 mandatów, zyskując — 4.

Komuniści uzyskali 1 mandat.

Puppiści — 1 mandat.

Głód na ordery
potrafili wyzyskać oszuści

KATOWICE, 21. 10. (tel. wł.). Sensacyjna rozprawa odbędzie się w najbliższym czasie przed Sądem Okręgowym w Katowicach przeciwko kilku osobnikom, a wśród nich niejakim Redlichowi i Tarnawskiemu, którzy dokonali oszustwa na tle sprzedawania orderów.

Szajka zaczęła działalność na terenie Katowic przed kilku miesiącami. Jej członkowie podawali się za członków Zarządu Głównego Narodowego Związku Powstańców.

Oszuści zgłaszali się do osób dobrze sytuowanych i oświadczyli im, że zostały odznaczone orderem. Na wykupienie orderu żądali dużych sum pieniężnych, które zużywali na cele osobiste. Zanim osoby naciągnięte zdołały się przekonać, że Narodowy Związek Powstańców wogóle nie istnieje, było już zapóźno, gdyż oszuści ulatniali się. W końcu osoby, głodne na ordery, które padły ofiarą oszustów, zdecydowały się wnieść skargę do prokuratora. Wszystkich członków szajki zdołano aresztować.

Tragiczny koniec
koleżeńskiej libacji

KATOWICE. 21.10. (tel. wł.). W Siemianowicach, w szpitalu Spółki Brackiej zmarł na zakażenie krwi 33-letni Jerzy Gruszka z Małej Dąbrówki (Damrota 2).

Jak wykazało dochodzenie policyjne przyczyną śmierci ś. p. Gruszki była bójka. Od rany zadanej nożem wywiązało się nieszczęśliwemu zakażenie krwi i położyło kres jego życiu.

Krytycznego dnia Gruszka bawił w Sosnowcu w towarzystwie swych kolegów Maksymiljana Barteni i Franciszka Kokoszki, z Małej Dąbrówki. W towarzystwie były jakieś kobiety. W czasie kłótni podniecony alkoholem Kokoszka uderzył jedną z kobiet butelką w głowę. Na odsiecz niewiastom przyszli z pomocą jacyś nieznani mężczyźni, z których jeden zranił Gruszkę nożem.

Zmarł Henderson
przewodniczący międz. konf. rozbrojeniowej

LONDYN, 20. 10. (PAT). Dziś wieczorem zmarł w Londynie, chory od dłuższego czasu na raka przewodniczący międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej Artur Henderson, wieloetni minister oświaty, spr. wewnętrznych, oraz spr. zagranicznych.

Karjerę swą rozpoczął w 17-ym roku życia, jako zwykły tokarz, a następnie jako lokalny kaznodzieja sekty metodystów. W r. 1903, a więc majac lat 40 wszedł po raz pierwszy do parlamentu jako kandydat Labour Party

Kobiety porzucają chustki
Zwiększenie pokupu na tanie palta

Łódź, 21. 10. (tel. wł.). Na rynku łódzkim stwierdzono, iż popyt na chustki wełniane kurczy się z roku na rok. Zbyt w roku bieżącym w porównaniu do ubiegłego zmniejszył się również o jakieś 10 procent. Ludność robotnicza, a przedewszystkiem wieś, dotąd główny konsument chustek wełnianych, zaczyna zamieniać dawne okrycie na tanie palta. Przemianie stroju wśród kobiet sprzyjają niskie ceny konfekcji. Obecnie tanie palto można mniej więcej, nabyć za tę samą cenę, co dobra chustkę wełnianą.

Fabrykanci chustek w tym roku są w dość ciężkiej sytuacji, gdyż prócz kurczenia się rynku zbytu, odczuwają bardzo silnie konkurencję, zwłaszcza w Warszawie, Krakowie i Lwowie. W miastach tych w pogoni za konsumentem sprzedaje się często towar po cenie kosztu. Niektórzy fabrykanci dotychczas produkujący wyłącznie chustki wełniane, przerzucają się powoli na innego rodzaju produkcję.

10 miljonów
za lot dookoła świata

Francuski Aeroklub postanowił zorganizować zamiast zaniechanego challenge, lot dookoła świata. Pierwsza podobna impreza ma się odbyć w 1937 r.

Jako nagrody francuski Aeroklub wyasygnował 10 miljonów franków.

Zatruł się gazem
najlepszy lotnik czechosłowacki

PRAGA, 20.10. (PAT). — Najlepszego pilota akrobatę armji czechosłowackiej, znanego dobrze w Polsce z Chalenge'u majora Ambruza znaleziono w łazience zatrutego gazem. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

Istnieje nadzieja, że uda się go uratować.

Dotychczas niewiadomo, czy chodzi tu o nieszczęśliwy wypadek, czy też o usiłowanie samobójstwa.

Złodziejska banda cyganów
porwała się do bójki z policją

LWÓW, 21. 10. (tel. włas.) Pod Kosmaczem (województwo stanisławowskie) banda cyganów, złożona z 20 mężczyzn i 30 kobiet wywołała zajście z policją.

Cygańska banda dokonała na Huculszczyźnie moc kradzieży i włamań oraz uprowadzenia koni. Patrol policyjny, złożony z 8 ludzi, zbrojnych w karabiny, przybył do obozu cygańskiego, aby dokonać rewizji. Cyganie zbrojnie oparli się rewizji, chwytając za siekiery, orczyki i drągi a cyganki zaś za kamienie i garnki. Policja ze względu na obecność dzieci i kobiet nie zrobiła użytku z broni palnej i zlikwidowała opór kolbami karabinów.

Cyganie, widząc, że walka z policją nie wróży nic dobrego — zemknęli. Wśród zbiegłych uniknął aresztowania znany policji koniokrad Antoni Horniak oraz poszukiwany przez policję za bójca posterunkowego i kasiarz, Kwiek.

Policja znalazła w obozie wiele przedmiotów pochodzących z kradzieży. Za zbiegłymi cyganami zarządzono pościg.

51 tomów akt
w sprawie afery Stawiskiego

PARYŻ, 20. 10. (PAT). Proces oskarżonych w aferze Stawiskiego został definitywnie wyznaczony na 4 listopada przed Sądem Przysięgłych Departamentu Sekwany.

W sprawie tej występuje 21 oskarżonych, których broni 40 adwokatów. Akta sprawy zawierają 51 tomów, obejmujących zgórą 35 tys. stron maszynowego pisma. Trybunałowi przysięgłych będzie postawionych 1300 pytań.

Olbrzymi ten proces potrwa co najmniej miesiąc.

Kradną taksówki

Przy zbiegu ulic: Nowe Miasto i Freta skradziono taksówkę Nr. 24009 marki „Donnet", należącą do Króla Bolesława, zam. ul. Janinówki 15. Wartość skradzionej taksówki — 3000 zł.

Związek wierzycieli
przestał istnieć

Zlikwidowane zostało stowarzyszenie p. n. „Związek Wierzycieli". Związek Wierzycieli miał się zająć ochroną interesów wierzycieli przedwojennych w Rosji.

Lekarze skazani na więzienie
za niedozwoloną operację

W Sądzie Apelacyjnym odbył się proces dwóch lekarzy, oskarżonych o dokonanie operacji ginekologicznej z wynikiem śmiertelnym. Na ławie oskarżonych znajduje się dr. Zawadzki Kazimierz i dr. Franciszek Kubiczak.

Operacja odbyła się w gabinecie prywatnym dr. Zawadzkiego. Przy zabiegu asystował dr. Kubiczak. Operacja jednak nie udała się. Wieczorem tegoż dnia odwieziono pacjentkę do szpitala w Kutnie w stanie bardzo groźnym. Tej samej nocy chora zmarła. Przed śmiercią zdołano jeszcze wezwać rodzinę i do konającej przyjechała jej siostra, która dowiedziała się całej prawdy.

Sąd Okręgowy skazał dr. Zawadzkiego na półtora roku więzienia i pozbawił go prawa praktyki na dwa lata. Dr. Kubiczak skazany został łagodniej, ponieważ w czasie operacji odgrywał rolę podrzędną, jako asystent. Sąd wymierzył mu karę jednego roku.

Warszawska giełda pieniężna
w dniu 21 października

Dewizy: Belgja 89.35; Holandja 360.50; Kopenhaga 116.65; Londyn 26.11; Nowy Jork 5.31¼; Oslo 131.15; Paryż 35.01½; Praga 21.98; Szwajcarja 172.90; Stokholm 134.75; Włochy 43.35; Berlin 213.60.

Obroty dewizami średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.35; rubel złoty 4.79; dolar złoty 9.05; rubel srebrny 1.85; gram czystego złota 5.9244; marki niem. 138.50; funty ang. 26.11.

Dla pożyczek państwowych i listów zastawnych tendencja przeważnie słabsza, dla akcyj nieco mocniejsza. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 89.50 (w proc.); 7 proc. poż. śląska 69.50 (w proc.); 7 proc. poż. m. Warsz. (Magistrat) 68.25 (w proc.).

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 41.00; 7 proc. poż. stabilizacyjna 61.25, (odcinki po 500 dol.) 62.25 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 110.75; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.75; 5 proc. konwersyjna 67.00; 6 proc. poż. dolarowa 77.75 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 94.00; 7 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 90.75 (w proc.); 4,5 proc. L. Z. ziemskie 42.88.

5 proc. L. Z. Warszawy 61.00; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 52.75; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 47.00; 4,5 proc. oblig. m. Warsz. 7 em. 58.00; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 59.75.

Akcje: B. Polski 91.75; Warsz. Tow. fabryk cukru 36.75.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Notowano za 100 kg. parytet wagon W-wa: pszenica jedn. 19,50 — 20, zbierana 19 — 19.50, żyto I-szy st. 13 — 13.25, II-gi st. 12.75 — 13, owies I-szy st. 16 — 16.50, II-gi st. 15.50 — 16, III-ci st. 15 — 15.50, jęczmień browarny 16.50 — 17.50, gat. II-gi 15 — 15.50, gat. III-ci 14.75 — 15, gat. IV-ty 14.25 — 14.50, groch polny 24 — 26, Victoria 31 — 34, wyka 20 — 21, peluszka 20 — 21, łubin niebieski 8.25 — 8.75, rzepak zimowy 41 — 42, rzepik zimowy 39 — 40, rzepak i rzepik letni 38 — 39, siemię lniane 33.50 — 34.50, mak niebieski 53 — 55, ziemniaki jadalne 3.75 — 4, mąka pszenna gat. I-A 33 — 35, gat. I-B 31 — 33, gat. I-C 29 — 31, gat. I-D 27 — 29, gat. I-E 25 — 27, gat. II-B 24 — 26, gat. II-D 23 — 24, gat. II-F 22 — 23, gat. II-G 21 — 22, mąka żytnia wyciągowa 23 — 23.50, gat. I-szy do 45 proc. 22 — 23, gat. I-szy do 55 proc. 21 — 22, gat. II-gi 16.50 — 17.50, razowa 16 — 17, otręby pszenne grube 9.75 — 10.25, pszenne średnie 9.25 — 9.75, pszenne miałkie 9.25 — 9.7,5 żytnie 8 — 8.50, kuchy lniane 17 — 17.50, rzepakowe 13.50 — 14.

Triumfy von Papena
na terenie Austrji

Kiedy Franz von Papen, pupil zmarłego prezydenta Hindenburga i współtwórca Trzeciej Rzeszy szczęśliwie uniknął śmierci, grożącej mu w Niemczech hitlerowskich dnia 30 czerwca 1934 roku i kiedy wkrótce potem „zwolniony" został ze stanowiska wicekanclerza i komisarza niemieckiego w Zagłębiu Saary, zażądał od kanclerza „posady" posła niemieckiego w Wiedniu, wakującej od znanych wypadków wiedeńskich, podczas których tragicznie zginął kanclerz austrjacki Dr. Dolfuss. Wypadki te skompromitowały dotychczasowego posła niemieckiego Dr. Rietha, który musiał opuścić placówkę, a na jego miejsce wysłano Papena.

W wiedeńskich kołach rządowych przyjęto Papena z wielką nieufnością, bowiem uważano go za owego polityka, który przyczynił się do brutalnego stłumienia niemieckiego katolicyzmu. Trwało to cały rok, nim nowemu posłowi niemieckiemu udało się przełamać blokadę towarzyską i nawiązać ściślejsze stosunki z wpływowemi osobistościami reżymu. Jedną z ofiar zręczności Papena stał się Dr. Friedrich Funder, znany naczelny redaktor „Reichspostu", który od samego początku swej działalności publicystycznej był gorącym głosicielem chrześcijańsko - społecznej polityki i który jeszcze obecnie, jako członek przez rząd mianowanej rady państwowej ma wielkie wpływy. Jego pismo jednak dla swego zatwardziałego stanowiska sprawia rządowi niemało kłopotu i wiadomo też, że kanclerz związkowy Schuchnigg — chociaż uważa się za przedstawiciela obozu katolickiego, chętniej używa jako swego lejborganu drugiego pisma chrześcijańsko - społecznego „Neuigkeitsweltblatt".

Kontakt między redakcją „Reichspost" a v. Papenem trwał już od szeregu lat, bowiem wydawnictwo tego pisma wiedeńskie go otrzymało swego czasu od katolickich organizacyj w Rzeszy niemieckiej, których protektorem był i Papen, znaczne fundusze, tak że „Reichspost" mogła sobie wybudować drugą drukarnię. I osobiście Papen był w Wiedniu dobrze znany, bowiem był głównym właścicielem katolickiej „Germanji". Do kół skupiających się około „Reichspost" należał również Dr. Schmitz, który po puczu w lutym 1934 roku zamianowany został burmistrzem miasta Wiednia i który obecnie przyczynił się do tego, że organ partji chrześcijańsko - społecznej mógł sobie wybudować z funduszów gminnych drugi dom, aby rozszerzyć przedsiębiorstwo. Dr. Schmitz byłby przez hakenkreuzlerów uważany za ewentualnego następcę Schuschnigga, gdyby obecny reżym austrjacki nie był gotów respektować życzeń Papena, który przecież posiada legitymację z własnorecznem pismem Hitlera.

Chociaż zamianowanie nowego rządu dowodzi, że Papen ma na swej drodze jeszcze silnych przeciwników, to jednak nie można zaprzeczyć, że dopiął poważnych sukcesów. Niemiecki poseł mógł latem b. r. jeździć po różnych krajach austrjackich, konferować w różnych miejscach z hakenkreuzlerowcami i mógł też nawiązać kontakt z funkcjonarjuszami austrjackiej administracji państwowej. Papen nawet dał czynnikom grupującym się około „Reichspost" przyrzeczenie, że przez dziesięć lat nie będzie mieszał się do wewnętrznych spraw austrjackich, jednak postawił warunek, że ruch narodowo - socjalistyczny w Austrji nie będzie uważany za zdradę stanu i że dozwolony będzie powrót austrjackich emigrantów z Niemiec, o ile nie są sądownie lub policyjnie ścigani. Według tego wniosku do rządu miał wstąpić profesor uniwersytetu Dr. von Srbik, dawniejszy minister szkolnictwa i niezorganizowany socjalista narodowy.

Pomimo wszelkie zaprzeczenia, rokowania w tym kierunku prowadzone były do dni ostatnich a Papen nie ustanie w tych rokowaniach, ani po zamianowaniu nowego rządu austrjackiego. Rzecznik organizacji „Vaterländische Front" po raz pierwszy w ubiegłą sobotę przyznał w przemówieniu do radja, że powyższe jest prawdą. Chociaż mówca zaprzeczył, że odbywają się rokowania oficjalne, przecież przyznał i wprost oświadczył, że prywatne te rokowania prowadzone są dalej, co uważa za „oczywiste".

Z tego powstały półoficjalne informacje wystosowane do mocarstw, które dotychczas uważane są za głównych gwarantów austrjackiej niezależności i które ze względu na zachowanie się Austrji w Lidze Narodów obecnie pod wielu względami rewidują swe zapatrywania na dzisiejszą politykę austrjacką. Rząd austrjacki nie zgodził się na oficjalne rozmowy z Berlinem. Nie jest jednak wykluczone Gentlemen - Agreement, które zapewniłoby utożsamienie i zrównouprawnienie hakenkreuzlerowskiej partji w Austrji z dążeniami politycznemi Trzeciej Rzeszy. W ten sposób hakenkreuzlerowska propaganda w Wiedniu i krajach alpejskich uzyskałaby swego rodzaju prawo eksterytorjalności a prasa austrjacka, która już obecnie jest znacznie stłumiona, nie mogłaby wogóle pisać o wypadkach u niemieckiego sąsiada. Do tego zresztą służy już zawarte porozumienie prasowe między Papenem i Berger-Waldeneggiem, które w swym wyniku skrępowało prasę, tak, że nie może być mowy o wolności prasy. Dalszym sukcesem Papena jest połączenie radja austrjackiego z radjem niemieckiem, co dzieje się pod pozorem „wspólnoty kulturalnej", chociaż do niedawna austrjackie koła rządowe wytrwale podkreślały różnice między kulturą Berlina a kulturą Wiednia.

Nie ulega wątpliwości, że do takiego rozwoju sprawy przyczynił się rozwój wypadków we Włoszech. Rzym zajęty jest na innym froncie, a Papenowi i jego zwierzchnikom pozostawiono wolne pole działania. Rzeczywistość ta może w przyszłości przynieść doniosłe konsekwencje.

Już nie Wilno, lecz Kłajpeda
na ustach Litwinów
(Od własnego korespondenta „ABC")

WILNO, w październiku 1935 r.

Wypadki, rozgrywające się we wschodniej Afryce, tak głośnem echem odbiły się w całym świecie, iż zagłuszyły one w pewnym przynajmniej stopniu odgłosy wydarzeń znacznie bliższych, a dla Polski, kto wie, czy nie donioślejszych, niż wyniki bitew pod Aduą, czy Harrarem.

Mam na myśli wybory w Kłajpedzie.

Jak wiemy, zakończyły się one klęską Litwinów, którzy na 29 mandatów poselskich uzyskali w wyniku tych wyborów zaledwie 5, gdy pozostałe 24 przypadły Niemcom. Mało tego. Te 24 mandaty zdobyli nie jacyś tam ugodowcy, skorzy do ustępstw i szukający współpracy z władzami litewskiemi, lecz uzyskali je hitlerowcy, nastawieni dziś wobec państwa litewskiego zdecydowanie wrogo i gotowi do dalszej walki w myśl wskazówek płynących z Berlina.

A przecież do ostatnich wyborów Litwini przygotowywali się „starannie", a władze litewskie poczyniły zarządzenia, które z punktu statutu kłajpedzkiego budziły bardzo poważne zastrzeżenia. Tymczasem wynik głosowania wykazał, że Litwa nietylko nie poczyniła w społeczeństwie kłajpedzkiem żadnych zdobyczy, lecz raczej można mówić o cofaniu się.

Nas powinno obchodzić w tej chwili zagadnienie w jakim stopniu porażka kłajpedzka wpłynie na dalsze kształtowanie się stosunków polsko - litewskich? Naszem zdaniem, mądra i planowa polska polityka zagraniczna może i powinna wypadki kłajpedzkie wyzyskać dla przyśpieszenia i pogłębienia procesu, przez jaki dziś przechodzi świadoma część społeczeństwa litewskiego, której trwające od szeregu lat proniemieckie nastawienie uległo ostatnio poważnemu zachwianiu.

Gdy jeszcze przed 5 — 6 laty w Kownie nie doceniano Kłajpedy, słyszeliśmy tylko jeden motyw, na który była nastrojona opinja społeczeństwa litewskiego: „Vilnius buvo ir bus lietuviskas" (Wilno było i będzie litewskie) — obecnie coraz częściej rozlegają się głosy: Wilno, czy Kłajpeda?

Znaczenie zagadnienia kłajpedzkiego docenia się dziś przez polityków litewskich w całej pełni, a wybory do sejmiku kłajpedzkiego podrażniły uczucie litewskiej dumy narodowej i zaostrzyły odradzający się antagonizm litewsko - niemiecki.

Nie należy się jednak łudzić, że sprawa jest prostą i łatwą. Pomijając skutki błędów polskiej polityki wobec Litwy niepodległej i wieloletnie sztuczne rozdmuchiwanie przez kierowników państwa litewskiego pretensyj do Wilna, stwierdzić należy, że na przeszkodzie do unormowania stosunków polsko - litewskich leżą przyczyny znacznie głębsze, których tak z dnia na dzień usunąć się nie da.

Należy je sobie dokładnie uświadomić.

Przedewszystkiem przezwyciężyć musielibyśmy te tradycje, w jakich rozwijał się litewski ruch niepodległościowy. Jak wiadomo, głównym ośrodkiem tego ruchu była przed wojną światową Suwalszczyzna. Stamtąd głównie pochodzą kierownicy ideowi ruchu litewskiego i wielu z nich zajmuje dziś w państwie litewskiem czołowe stanowiska. Ludzie ci wzrośli w tradycjach walki zarówno politycznej, jak i kulturalnej ze społeczeństwem polskiem.

Bądźmy zresztą szczerzy i przyznajmy rację tym spośród działaczy litewskich, którzy zdawali sobie sprawę, że polska kultura, czyniła na Litwie podboje, pokojowe wprawdzie, lecz zagrażające ludowi litewskiemu takiem samem wynarodowieniem, jakiemu uległa szlachta litewska w pierwszem stuleciu pokojowego współżycia Litwy z Polską.

Dziś jednakże stosunki radykalnie się zmieniły. Litwa jest państwem niepodległem, a Litwini gospodarzami we własnym kraju. Zdołali oni, co najważniejsze, wytworzyć liczną i świadomą swych celów warstwę inteligencji i posiadają całkiem piękny dorobek w dziedzinie literatury i sztuki. Słowem ten proces wynaradawiania się ludu litewskiego, który ziemie ongi będące kolebką państwa litewskiego, przeobraził w prowincje pod każdym względem polskie, dzisiejszej Litwie już nie zagraża.

Zresztą nietylko przedwojenni działacze litewscy mają głęboko zakorzenioną niechęć do Polski. Jest jeszcze pewna i to dość wpływowa grupa ludzi już powojennych, którzy również nie darzą nas ani zaufaniem, ani sympatją. Mamy na myśli tę część urzędników litewskich, którzy rekrutują się z byłych „czynowników" rosyjskich. Rewolucja tym, nieraz całkiem wynarodowionym osobnikom, przypomniała ojczyznę, do której niebawem powrócili i w której niebawem obsadzili wiele stanowisk w administracji i wojsku. W pierwszych latach istnienia niepodległej Litwy wszędzie można było porozumieć się w języku rosyjskim, a oficerowie niemal z reguły mówili po rosyjsku.

Otóż ta reemigracja litewska z Rosji odnosząca się do Polski i Polaków z lekceważeniem, ulegając ponadto wpływom żydów (głównie z kategorji t. zw. litwaków), także mocno oddziaływała na wzmocnienie antypolskich i proniemieckich nastrojów.

Na szczęście dorasta młode pokolenie litewskie, które nie pamięta okresu ostrzejszych starć polsko - litewskich i które ma możność spojrzenia na sprawę bez fatalnych nałogów przeszłości i zadawnionych uraz.

Tym ludziom dałoby się otworzyć oczy na fakt, iż pod panowaniem pruskiem znajduje się 10 i pół tysięcy kilometrów kwadratowych, na których jeszcze w XVIII-ym stuleciu zamieszkiwała ludność mówiąca językiem litewskim. Co z tej ludności potrafili uczynić Prusacy, dowodzą właśnie wybory kłajpedzkie.

Zaczynają też ponoć rozumieć na Litwie, iż zajęcie przez wojska polskie Wilna, osłoniło ich przed najazdem bolszewickim i zaoszczędziło tych krwawych walk, przez które przeszły Estonja i Łotwa. Wreszcie uświadomiono bodaj sobie w społeczeństwie litewskiem, że zbyt ścisłe związanie życia gospodarczego Litwy z Niemcami nie wyszło Litwinom na dobre. Odczuli to ostatnio zbyt dotkliwie, a rozruchy włościańskie w pewnym przynajmniej stopniu zostały spowodowane zarządzeniami niemieckiemi w dziedzinie handlu z Litwą. Dla Niemiec ma Litwa o tyle tylko znaczenie, o ile godzi się na rolę pomostu do Rosji lub przyczółka wypadowego na Wschód. W tych warunkach szczególnie doniosłą staje się rola Kłajpedy, tego jedynego okna na Zachód, dającego Litwie możność bezpośredniej komunikacji z szerszym światem.

Wobec życiowej sprawy kłajpedzkiej, prestiżowe zagadnienie Wilna zaczyna ustępować na dalszy plan, co zaczynają rozumieć nietylko w Kownie, ale bodaj także i w szeregach Litwinów wileńskich, bardziej dziś skłonnych do pogodzenia się z istniejącym stanem rzeczy.

Wilnianin.

Regionalizm
w nowym Sejmie

Posłowie i senatorowie z szeregu województw (wołyńskie, lwowskie, pomorskie, poznańskie) zorganizowali się już w grupy regjonalne, przyczem charakterystyczne jest, że grupa wołyńska podzieliła się na dwie podgrupy, polską i ukraińską.

Podgrupa polska uchwaliła w ubiegły piątek deklarację programową, w której obszernie rozwija myśl współpracy polsko-ukraińskiej, pozatem zaś występuje z inicjatywą nawiązania porozumienia i łącznej pracy z innemi grupami regjonalnemi kresów wschodnich.

Również grupy regjonalne trzech województw zachodnich zebrały się w Poznaniu na wspólne obrady, na których wysłuchano referatów o problemie niemieckim i o sytuacji gospodarczej. Grupa poznańska wybrała przewodniczącym sen. Chrzanowskiego, pomorska sen. Siudowskiego, śląska ukonstytuuje się dopiero w tym tygodniu.

Lekarze Ubezpieczalni Społecznej
nie są ubezpieczeni na wypadek choroby

Prezydjum Zrzeszenia Lekarzy Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie przyjęte było przez wiceministra Opieki Społecznej p. Jastrzębskiego w sprawie ubezpieczenia na wypadek choroby lekarzy zatrudnionych w Ubezpieczalni Społecznej w Warszawie.

Do 31 marca r. b. wszyscy ci lekarze byli ubezpieczeni na wypadek choroby, a od tej daty Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie odmówiła ubezpieczenia lekarzy domowych. W ten sposób zaprzestano honorowania jednego z punktów umowy zbiorowej z lekarzami. Ponieważ na konferencji nie doszło do uzgodnienia poglądów, sprawa, na wniosek Zrzeszenia, przekazana będzie sądowi arbitrażowemu, w skład którego wejdzie po dwóch przedstawicieli Ministerstwa Opieki Społecznej i Zrzeszenia; super-arbiter będzie mianowany przez p. Ministra Opieki Społecznej.

Nowy typ płaszcza w wojsku
już obowiązuje

Z dniem 12 b. m. wprowadzono w wojsku nowy typ płaszcza, z przepisowego sukna barwy ochronnej. Płaszcza jest jednorzędowy, zapinany na 6 guzików, a do stanu i w rękawach tak luźny, by można nosić pod nim podpinkę wełnianą lub futro.

Płaszcz ma guziki matowe. Nowością są nasuwki na naramienniki dla szeregowców z liczbami wzgl. emblematami pułku. Płaszcze dla oficerów i chorążych są spinane z tyłu; płaszcze te mają naramienniki naszywane, a guziki oksydowane. Na kołnierzu — barwy i emblematy, jak dotychczas.

Donaszanie płaszczów starego typu dozwolone jest do dnia 1 maja 1937 r.

Wśród pism

AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA

Omawiając rzucone przez rząd hasło „współpracy ze społeczeństwem", zaznacza „Warszawski Dziennik Narodowy", że „treści tego hasła nie wyczerpuje jeszcze informowanie społeczeństwa o celach polityki rządowej. Winno ono także obejmować wyznaczenie odpowiedniego pola dla aktywności społeczeństwa". A więc:

„Na pierwszem miejscu, jako zagadnienie najprostsze i najważniejsze, stawiamy aktywność „społeczeństwa" w instytucjach i organizacjach społecznych. Polityka dotychczasowa rządów sanacyjnych polegała na usuwaniu czynników społecznych ze wszystkich organizacyj podobnych i zastąpieniu ich czynnikami całkowicie zależnemi od organów administracyjnych...

Na drugiem miejscu stawiamy aktywność społeczną w ciałach samorządowych (Samorząd terytorjalny, gospodarczy, uniwersytecki i t. p...). Jest tedy rzeczą konieczną oddanie instytucyj samorządowych wszelkiego rodzaju w ręce „społeczeństwa".

Na trzeciem miejscu stawiamy udział narodu w polityce i ciałach politycznych... Dzisiejsza ordynacja wyborcza i dzisiejsza konstytucja zamykają „społeczeństwu" drogę do „współpracy" z rządem".

Zastrzegając się, że nie formułuje postulatów politycznych, ale wyciąga jedynie logiczne wnioski, „Warszawski Dziennik Narodowy" kończy:

„Głoszenie samego hasła i staranniejsze informowanie ogółu o celach i drogach polityki rządowej jest li tylko drobną cząstką tego, co prowadzi do aktywnego udziału „społeczeństwa" w życiu narodu i państwa".

NIEMCY WOBEC POLAKÓW

Kontynuując rozważania na temat losu polskich mniejszości zagranicą, „Czas" omawia sytuację Polaków w Niemczech, których liczbę podaje na miljon głów (wedle korespondenta berlińskiego „Gazety Polskiej" — 1.470.000). Prawa językowe tej ludności przedstawiają się fatalnie, może ustały w ostatnich czasach małostkowe szykany, ale germanizacja trwa nadal — obecnie przy pomocy także nowych ustaw, zmierzających do przeniknięcia całego narodu niemieckiego jednolitą ideologją hitlerowską. „Czas" zwraca uwagę, że „system germanizacyjny jest sprzeczny z podstawowym programem narodowego socjalizmu, który w sposób niemal mistyczny sublimuje pojęcie narodu" i że „odbiera wiarę w hasła tak uroczyście głoszone przez najwyższe czynniki Trzeciej Rzeszy", poczem kończy:

„Dość zestawić cyfry szkolnictwa niemieckiego w Polsce, z liczbą szkół polskich w Niemczech, aby zrozumieć wprost potworną dysproporcję. Otóż wyrównanie tego stosunku jest minimum tego, czego możemy oczekiwać od naszych sąsiadów. A zaniechanie germanizacji jest nietylko moralnym nakazem chrześcijańskiej kultury, — ale leży również w interesie utrzymania i utrwalenia tak pożądanych dobrych stosunków pomiędzy Polską i Niemcami".

Przedewszystkiem bowiem nasuwałby się wniosek, że skoro jesteśmy w dobrych z Niemcami stosunkach, to rząd polski powinien wyzyskać ten moment w kierunku zmiany polityki niemieckiej.

ROLA WATYKANU

Porusza się obszernie w prasie zagranicznej, a częściowo także i polskiej (onegdajszy „Robotnik") pytanie, dlaczego Watykan nie interwenjuje w kierunku likwidacji wojny w Afryce. Omawiając tę kampanję, „Głos Narodu" zwraca uwagę, że:

„trzeba się naprzód porozumieć co do tego, co w dzisiejszych warunkach może Stolica Apost. na rzecz pokoju zrobić, a czego nie może. „Nie zapominajmy — mówił w tych dniach nowy arcybiskup Westminsteru Hinsley — że Europa zrobiła wszystko, by Stolicy Apostolskiej uniemożliwić wszelką możność wpływania na życie międzynarodowe". Istotnie, W roku 1915, zapadło w Entencie (pod wpływem Włoch) postanowienie wykluczenia Stolicy Apost. ze wszelkich w przyszłości konferencyj pokojowych, — Liga Narodów, która miała przestrzegać międzynarodowego pokoju, powstała poza Stolicą Apostolską".

Wskutek tego Papież ma tylko ograniczone możliwości oddziaływania — przez przemówienia, które wygłasza i przez dyplomację watykańską. Przypomniawszy, że Papież dwukrotnie wygłosił przemówienia potępiające wojnę (z końcem sierpnia, przy przyjęciu uczestniczek kursu pielęgniarek i po raz drugi później, z okazji kanonizacji męczenników abisyńskich), „Głos Narodu" wykazuje, że gdy np. we Francji organy masońskie i komunistyczne zarzucają Papieżowi, że nie występuje przeciw polityce Mussoliniego, to hitlerowski „Angriff" atakuje Stolicę Apostolską za to, że... wyprawy włoskiej nie popiera. A zatem:

„Powtarza się historja dobrze nam znana z dziejów Kościoła. Jego wrogowie nie mogą się z sobą porozumieć, przeczą sobie nawzajem, i nawzajem też wytrącają sobie broń z ręki".

Studenci za ograniczeniem
ilości prawników w Polsce

Największą bolączką młodzieży akademickiej, studjującej prawo jest przepełnienie w zawodach prawniczych. Zniesienie przez ustawę akademicką organizacyj centralnych kół prawniczych uniemożliwiło studentom wypowiedzenie się w tej sprawie.

W październikowym numerze miesięcznika studenckiego „Prawo" ukazał się artykuł proponujący środki obrony przed nadprodukcją prawników. Zdaniem miesięcznika konieczne jest zreformowanie studjów prawniczych. Reforma pozwalałaby na wprowadzenie konkursowych egzaminów oraz colloquiów.

Taka reforma podniosłaby poziom wykształcenia młodzieży prawniczej i przyczyniłaby się do rozwiązania zagadnienia nadprodukcji prawników w Polsce.

Małpy w swetrach i spodniach

Zimowe przygotowania w warszawskiem ZOO

Idzie jesień — najniebezpieczniejszy okres dla egzotycznych pupilów, urodzonych w słonecznym, gorącym klimacie Afryki czy południowej Ameryki.

Szympansica Lusia i jej młodszy towarzysz coraz częściej muszą przesiadywać „w domu". Wychodzą na przechadzkę po ogrodzie tylko w słoneczne, suche dni, opatulone jak grzeczne dzieci w ciepłe sweterki i spodeńki, by nie nabawiły się przypadkiem kataru, zapalenia płuc lub grypy. Po powrocie do klatek zajadają ze smakiem zupę pomidorową, rosół z kaszką, kawę lub kakao z bułeczkami.

Jakie zwierzęta egzotyczne są najbardziej wrażliwe na zimno? Przedewszystkiem małpy człekokształtne i gady; pozatem wszystkie stworzenia z dalekich krajów znoszą mróz zupełnie dobrze i mogą się obejść bez centralnego ogrzewania... Lwy, tygrysy, wielbłądy lepiej czują się w trzaskający mróz na otwartej, lecz nasłonecznionej przestrzeni, niż w ogrzewanem sztucznie zamkniętem pomieszczeniu. Wilgotne powietrze i dokuczliwy kapuśniaczek to najwięksi wrogowie czworonożnych synów pustyni i lasów dziewiczych.

Wskazuje na to i niezawodny instykt zwierzęcy: np. żubry w czasie silnych mrozów leżą spokojnie na śniegu, nie obawiając się jego lodowatego dotknięcia, natomiast w czasie deszczu w ciepły zupełnie dzień chowają się do swego domku. Spacer po deszczu i wilgoci zabójczy jest dla wszystkich zwierząt, natomiast mróz stanowi niebezpieczeństwo tylko dla niektórych: np. kangury odmrażają sobie łatwo ogony, a flamingi, papugi i drobne egzotyczne ptaszki odmrażają szybko delikatne, kruche nóżki. W jednym z ogrodów zoologicznych zagranicą, papugom poodpadały odmrożone palce i biedactwa skakały na okaleczonych kikutach, choć pozatem czuły się doskonale.

Z nowych urządzeń w warszawskim Zoo przybędzie zimowisko dla antylop, tapirów i kangurów. Niski domek z czerwonej cegły z niewielkim wybiegiem jest już na ukończeniu i buduje się między domkiem żyrafy a wybiegiem dla lwów, który zostanie oddany do użytku królów pustyni dopiero na wiosnę.

Zgrabne antylopy przeniosą się więc na zimę z prowizorycznej zagrody (koło klatek lwów) do własnego domku. Kłopot z antylopami jest jeden: trzeba hamować ich wojownicze zapędy, bowiem samce potrafią się tłuc dopóty, dopóki jeden drugiego nie zabije.

Lwy, tygrysy, wielbłądy, szakale, hjeny, niedźwiedzie, lisy srebrne, jelenie i całe mnóstwo ssaków krajowych i egzotycznych nie boi się mrozu. Wystarczy pokrycie daszków ich mieszkań nawozem i słomą, a będą zabezpieczone przed zimnem dostatecznie. Sweterki i majteczki, które musi nosić szympansica Lusia są dla nich zbyteczne...

PAŹDZIERNIK 22 WTOREK	SŁOŃCE	
	wschod	zachod
	6—11	16—29
	KSIĘŻYC	
	wschod	zachod
	0—43	14—27
	Dł. dnia	Ubyw.
	10—18	6—28

Dziś: św. Korduli.
Jutro: św. Seweryna.

KINA

ACRON: „ABC miłości".
AS: „Nędznicy" i „Flip i Flap robią karjerę".
ANTINEA: „Pożar nad Wołgą" i „Tu rządzi humor".
AMOR: „Nana" i „Pojedynek ze śmiercią".
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe".
CAPITOL: „Wacuś".
CASINO: „Dziewcze z Budapesztu".
COLOSSEUM: „Światło w ciemnościach" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Młode Orły".
CORSO: „Roześmiane oczy" i rewja.
ELITE: „Skandale miljonerów" i „Legong".
ERA: „Pieśń nocy" i „Harmonja".
KINO PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Brat Djabła" i dodatki.
EUROPA: „Noc weselna".
SFINKS: „Legjon Nieustraszony" i rewja.
FORUM: „Tajemnica Expressu" i „Śladami Indjan".
ITALJA: „Zdobyć Cię muszę" i „Kwiaciarka z Prateru".
KOMETA: „Sing - Sing" i rewja.
KINO MIEJSKIE: „Kaprys Hiszpański".
LOS: „Wszystko to żart".
MAJESTIC: „Mężczyźni wolą mężatki".
MARS: „Poszukiwaczki złota" i „Małe kobietki".
MASKA: „Wonder Bar" i „Rzymskie Skandale".
MEWA: „Szpieg Nr. 13" i „Kobieta szuka miłości".
MUCHA: „Morderca" . „Pazwólcie nam żyć".
METRO: „Bar - miewe".
N. TOMBOLA: „Malowana Zasłona" i „O czem śnią dziewczęta".
OKO PRASKIE: „Bez nazwiska" i „Czterech Dżentelmenów" oraz rewja.
PAN: „Dwie Joasie".
PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Czy Lucyna to dziewczyna" i dodatki.
PETIT TRIANON: „Dla Ciebie śpiewam" i „Szpieg Nr. 13".
POPULARNY: „Żywy zastaw" i rewja.
PRAGA: „Wesoła Wdówka" i rewja.
RAJ: „Czarna Perła" i „Nasi Szoferzy".
RENA: „Świat się śmieje" i „Czy Lucyna to dziewczyna".
SFINKS: „Dziewczęta w mundurkach" i rewja.
SOKÓŁ: „Katiusza" i „Zaczarowany flet".
ŚWIATOWID: „Folies Bergere Chevalier".
ŚWIAT: „Nowi Ludzie" i „Niewolnica z Mandalay".
TON: „Powrót Frankensteina".
VARIETE: „Teraz i zawsze" i „Synowie Pustyni".
UCIECHA: „Mężczyźni do wyboru".
UNJA: „Katiusza" i rewja.

VI marsz

w maskach gazowych

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych odbył się 6-ty marsz w maskach przeciwgazowych, zorganizowany przez zarząd Okręgu LOPP. m. st. Warszawy.

W marszu wzięło udział 7 drużyn wojskowych i 15-cie P. W.

Start drużyn odbył się z ul. Bagateli, następnie zawodnicy przeszli ulicami Marszałkowską, Królewską, Placem Marsz. Piłsudskiego, Krak. Przedmieściem, Nowym Światem, Al. Ujazdowskiemi.

I-szą nagrodę w konkurencji wojskowej zdobyła drużyna 21 p. p., zdobywając po raz pierwszy nagrodę przechodnią Zarządu Gł. LOPP., oraz nagrodę ministra gen. dr. Góreckiego na własność.

Wypadki i kradzieże

Omal nie wypadek tramwajowy. Do tramwaju linji „16", po ruszeniu z przystanku przy ul. Świętokrzyskiej, wskoczył na stopień wagonu z przeciwnej strony, jakiś pasażer, który na następnym przystanku zamierzał wsiąść do środka. W chwili, gdy tramwaj znalazł się na rogu ul. Marszałkowskiej i Siennej, pasażer potrącił stojącego pomiędzy torami poster. rezerwy Nr. 3873, który został pchnięty na mijający się tramwaj linji „17", a następnie odrzucony na przyczepny wagon tramwaju linji „16". Na wszczęty przez policjanta alarm, tramwaj „16" zatrzymano i pasażera, którym okazał się Roman Szczepaniak, (Piusa 42) przeprowadzono do I-go komis., gdzie spisano protokuł. Pasażer z przygody tej wyszedł cało, tracąc jedynie kapelusz. Dzięki szybkiemu zahamowaniu tramwajów poster. Wiktor Kalinowski cudem uniknął śmierci, doznając jedynie nadwyrężenia prawego nadgarstka i stłuczenia prawego ucha.

W czasie bójki. W czasie bójki na ul. Górczewskiej został uderzony siekierą w głowę ślusarz Brunon Wyczyński, zam. przy ul. Żytniej 18, i odniósł głęboką ranę czoła. W stanie ciężkim przewieeziono go do szpitala Dz. Jezus.

Napad Na' ul. Łuckiej. Roman Grudzień, (Łucka 15) powracający ub. nocy do domu, został napadnięty na rogu ul. Łuckiej i Żelaznej przez kilku nieznanych mężczyzn. Jeden z nich ugodził go nożem. Gdy napadnięty wszczął alarm, sprawca wraz z towarzyszami zbiegł. Ranny dowlókł się do domu, skąd siostra przewiozła go do ambulatorium Pogotowia. Lekarz stwierdził ranę kłutą klatki piersiowej. Po opatrunku, rannego przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

Samobójstwa. Marja Nowakówna, (Solec 37) będąc zatrzymana w areszcie XI-go komis., zadała sobie szkłem liczne zadrapania na klatce piersiowej.

W tymże komisarjacaie P. P. Władysława Wagnerówna, (Solec 37). połknęła kawałek szkła. Desperatkom pomocy udzieliło Pogotowie, pozostawiając je na miejscu.

Duża różnica cen

w sklepach warszawskich

Różnica cen na podstawowe artykuły spożywcze w Warszawie jest bardzo poważna. Nawet w sklepach spółdzielczych, zależnie od punktu, różnice te sięgają do 50 proc. Jeżeli zważymy, że sklepy spółdzielcze mają tańsze towary od sklepów prywatnych, to ta 50-procentowa różnica pozostawia dużo do mówienia.

By zorjentować czytelnika w tych różnicach, wybraliśmy 15 artykułów pierwszej potrzeby z różnych dzielnic Warszawy. Zestawienie wykazuje, że mąka pszenna droższą jest w trzech dzielnicach, kasza jęczmienna w trzech, groch „Victoria" w pięciu, fasola biała w pięciu, ryż w trzech, burma w dwóch, kawa w pięciu, herbata w trzech, słonina w jednej, masło w dwóch. Gdy obliczymy ceny wszystkich 15 artykułów, to kształtują się one następująco: w **śródmieściu** — 17 zł. 42 gr., **na Powązkach** — 16 zł., **w Mokotowie** — 15 zł., **na Pradze** — 15 zł., **na Woli** — 11 zł. 75 gr.

Zestawienie i rozpiętość tych cen wskazuje wyraźnie, jak dużą rolę odgrywają spółdzielnie i jaką mogą jeszcze odegrać.

Zagrożone schody

łączące ul. Brzozową z ul. Bugaj

Specjalna komisja, złożona z przedstawicieli starostwa grodzkiego północno - warszawskiego i urzędu inspekcyjno - budowlanego Zarządu Miejskiego, dokonała oględzin schodków, łączących ul. Brzozową z ul. Bugaj nawprost ul. Celnej, przy gmachu P.K.O. Schodki te, zbudowane bez izolacji, pod wpływem opadów atmosferycznych, zaczęły się obsuwać, wskutek czego utworzyły się rysy na sklepieniu pod schodami.

Komisja uznała za konieczne wymianę części zmurszałych cegieł i założenie izolacji.

Nowoczesny urząd

czy archiwum akt dawnych?

Miło jest rzucić okiem na każdy bodaj zakątek w nowoczesnym gmachu Poczt, Telegrafów i Radja przy ul. Nowogrodzkiej. Mamy się czem poszczycić. Mimo wszystko, okazuje się, że lepiej jest nie wszędzie zbyt natarczywie oglądać, bowiem wówczas możemy się przekonać, że znajdzie się zawsze coś takiego, co z miejsca źle świadczy o naszym „postępie", czy „porządku".

Nad pulpitami do pisania depesz znajdują się różne wywieszki druków pocztowo - telegraficznych. Pulpity te są w sali głównej, gdzie nadaje się depesze. Gdy ktoś zaciekawi się i przejrzy dokładnie wywieszki w jednej z szafek, znajdzie rozkład lotów „Lotu" na okres zimowy od 1.XI.34 r. do 31.III. 1935 r.

A zatem, czy nowoczesny gmach współczesnej komunikacji, czy archiwum akt dawnych?

Czy zatarg w Polskiem Radjo

będzie załatwiony polubownie?

Zatarg pomiędzy dyrekcją Polskiego Radja, a byłą orkiestrą nie jest zakończony. Jak wiadomo Polskie Radjo wymówiło na trzy miesiące pracę członkom dawnej orkiestry. Jednak po terminie prekluzyjnym orkiestra jeszcze grała w charakterze ekwiwalentu za wykorzystane urlopy.

Członkowie orkiestry wystąpili do dyrekcji z żądaniem wypłacenia trzymiesięcznego odszkodowania. Polskie Radjo odmówiło, wobec czego sprawa oprze się obecnie o sąd. Dyrekcja Radja stara się załatwić spór polubownie. Kierownik muzyczny oświadczył delegacji orkiestry, iż Radjo gotowe jest wypłacić jednomiesięczne odszkodowanie. Orkiestra z zadowoleniem stwierdziła, iż chęć wypłaty odszkodowania stanowi dowód przyznania racji żądaniom orkiestry, jednak orkiestra nie prosi o jałmużnę, lecz o kwotę należną zgodnie z ustawą. Narazie polubowne pertraktacje nie dały wyniku.

Domokrążny handel węglem

będzie zakazany

Władze administracyjne zdecydowały podjąć walkę z domokrążnym handlem opałowym. W Warszawie, jak i na prowincji rozpowszechnił się ostatnio domokrążny handel węglem, który uprawiany jest bez licencyj przemysłowych i bez patentów.

Pozatem handel ten jest szkodliwy ze względu na wprowadzanie w błąd odbiorców co do gatunków opału, jak i oszukiwanie ich na wadze. Domokrążny handel węglem będzie bezwzględnie ścigany.

400 nieodebranych koncesyj

na taksówki

Miejski wydział przemysłowy zawiadomił Związek Właścicieli Dorożek Samochodowych, że na około 800 przyznanych koncesji, opiewających na ogólną liczbę blisko 1.100 wozów, około 400 koncesji pozostało nieodebranych w wyznaczonych terminach.

O ile zainteresowani nie zgłoszą się w najbliższym czasie i nie dopełnią niezbędnych formalności (nie stawili wozów na komisje techniczne), związanych z uzyskaniem koncesji, podania ich będą anulowane i wydział przemysłowy uzna, że zrzekli się oni koncesji.

Dotyczy to również tych właścicieli taksówek, którzy, wezwani do uiszczenia opłat, związanych z uzyskaniem koncesji, opłat tych nie wnieśli.

Hałasy powodowane

przez tramwaje

Mieszkańcy domów położonych w pobliżu skrzyżowań ulic, na których skręcają tramwaje, żalą się na hałasy powodowane przy skręcaniu przez tramwaje.

W celu zmniejszenia, względnie całkowitego usunięcia wydawanych przy tem przez tramwaje przeraźliwych dźwięków, konieczne jest odpowiednie smarowanie szyn w tych miejscach.

Obecnie hałasy są powodowane albo zaniechaniem stosowania tego środka, albo używaniem zbyt małej ilości smarów.

Pierwsze protokuły

za czepianie się wozów tramwajowych

W pierwszym dniu tygodnia akcji przeciwko czepianiu się wozów tramwajowych przez dzieci, w obrębie strostwa grodzkiego północno - warszawskiego zatrzymano pięcioro dzieci w wieku od 6 do 11 lat: Aleksandra Szczerbę, Aleksandra Malinowskiego, Michała Płaza, Mieczysława Siatkowskiego i Fiszla Hofmana.

Tym razem rodziców tych dzieci jeszcze nie ukarano. Dzieciom udzielono upomnienia i oddano pod dozór odpowiedzialny rodziców. W razie powtórzenia się tego rodzaju wykroczenia, rodzice ukarani będą z całą surowością.

Większość żebraków w Warszawie

Symuluje swój stan ubóstwa

Na podstawie przeprowadzonych badań stwierdzono, iż przygniatająca większość żebraków symuluje swój stan ubóstwa, względnie oddaje się żebractwu wskutek niechęci do zajęcia się uczciwą pracą zarobkową.

Jest wielką rzadkością, aby po jałmużnę wyciągnął dłoń np. bezrobotny znajdujący się nawet w najcięższych warunkach życiowych. Dlatego też ustawodawstwo Polski, doceniając niebezpieczeństwo, jakie stanowi żebractwo, z którego rekrutują się kadry pomocnicze przestępców, porządku publicznego, zakwalifikowało je jako występek. Dzisiaj dla celów walki z żebractwem Warszawa posiada odpowiednie zakłady i urządzenia, jak Dom Pracy Przymusowej w Oryszewie, Dom Pracy Dobrowolnej, Przytułki etc. Przy tym stanie środków, plaga żebractwa dawno mogłaby zniknąć z ulic stolicy, gdyby nie brak współdziałania i zrozumienia ze strony publiczności.

Żebractwo wykazuje największe nasilenie w okresie Świąt Wielkiej Nocy, Bożego Narodzenia, zwłaszcza zaś w czasie Zaduszek.

W roku bieżącym w dniu 1 i 2 listopada czynniki powołane do walki z żebractwem zatrzymywać będą żebraków za pośrednictwem organów policyjnych, izolować i poddawać przymusowej kąpieli i dezynfekcji. W roku ubiegłym stwierdzono bowiem, iż żebracy przyczyniają się do roznoszenia chorób zakaźnych. Między zatrzymanymi było 60 proc. zawszonych.

Należy spodziewać się, iż mieszkańcy Warszawy w czasie nadchodzących Zaduszek, dając właściwe ujście swym uczuciom charytatywnym, świadomi istoty niebezpieczeństwa i zła, jakie stanowi żebractwo, przejawią swą ofiarność we właściwym kierunku.

W okresie Zaduszek prowadzić będzie zbiórkę publiczną Liga Opieki nad Młodzieżą Szkolną.

Pamiętajmy przeto, iż grosz ofiarowany żebrakowi przynosi szkodę społeczeństwu, ofiara zaś złożona na akcję roztoczenia opieki nad zdrowiem moralnem i fizycznem naszej młodzieży jest przyłożeniem cegiełki do rozbudowy potęgi naszej ojczyzny, tem samem zaś jest najwznioślejszem uczczeniem pamięci drogich nam zmarłych.

Małe wakacje

w szkołach

Spowodu przypadających 1 i 2 listopada dnia Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego, zaś 3-go listopada niedzieli, nastąpi w szkolnictwie powszechnem i średniem krótka 3-dniowa przerwa w zajęciach.

Strajk kierowców

trwa

W inspekcji pracy II obwodu odbyła się dwustronna konferencja przedstawicieli firmy „Autozbrojówka" (Wilanowska 7) i Związku zawodowego transportowców w sprawie likwidacji strajku szoferów w tej firmie w liczbie 54.

Konferencja nie dała pomyślnych wyników, gdyż właściciel firmy nie był skłonny zgodzić się na zastosowanie ogólnie przyjętych płac w wysokości 30 proc. od obrotu brutto dla szoferów, pragnąc utrzymać nadal dotychczasowe 25 proc.

Wobec tego strajk jest kontynuowany. Szoferzy codziennie przybywają do pracy, nie wyjeżdżają jednak na miasto, strajk więc ma w dalszym ciągu charakter strajku włoskiego.

Kolejka wilanowska

pozostaje

Wobec niezałatwienia jeszcze wykupu terenów w Piasecznie, przez które mają przechodzić tory w stronę Chylic, sprawa unieruchomienia kolejki wilanowskiej na jej dotychczasowej trasie nie jest aktualna.

Jak nas informują, Min. Komunikacji wychodząc z założenia, iż ludność zamieszkała na trasie wilanowskiej aż do Chylic nie może pozostać bez komunikacji taniej, zażądało od kolejek pozostawienia obecnego stanu rzeczy.

RADJO

WARSZAWA

Wtorek, 22 października 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.50 Progr. na dz. bież. 7.55 „Parę inform." 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Aud. dla szkół (dla dzieci mł.): „Śpiewajmy piosenki" — popr. prof. Rutkowski. 12.35 Zespół Salon. P. Rynasa. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 „Z rynku pracy". 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 Melodje z oper. „Kraina uśmiechu" Fr. Lehara (pł.). 16.00 „Skrzynka P. K. O." 16.15 Konc. Zespołu Z. Grossmana. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — aud. popr. prof. Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki": „Film rysunkowy" — odczyt wygł. dr. Jerzy Baumgarten (odcz. teor. róż.). 17.15 Konc. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota z udz. St. Podgórskiego. 17.50 „Skrzynka językowa". 18.00 Recital fortep. W. Trockiego. 18.30 „Warszawa w Literaturze i anegdocie" (Przedmieście Wola) szkic lit. dr. T. Makowieckiego. 19.00 „Wiadomości roln.". 19.10 Progr. na dz. nast. 19.18 Konc. rekl. 19.30 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 19.50 Konc. Symf. w wyk. Ork. Filh. Wiedeńskiej pod dyr. O. Kabasty z udz. A. Konetzni (śpiew). 22.05 Dzien. wiecz. 22.15 „Obrazki z Polski współcz. 22.20 Fragm. z dramatu muz. „Złoto Renu" R. Wagnera. 22.45 „Europejczyk się bawi" — felj. 23.00 Wiadom. meteorolog. dla kom. lotn. 23.05 Muz. tan. w wyk. M. Ork. P. R. 23.30 „Polska poetka Italji — (M. Konopnicka)" — odczyt w jęz. włoskim.

Środa, 23 października 1935 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Pobudka do gimn. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). W przerwie o godz. 7.20: Dzien. por. 7.50 „Parę inform." 8.00 Aud. dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dzien. południ. 12.15 „Maglowanie i prasowanie bielizny" — pogad. 12.30 Muz. lekka (pł.). 13.25 Chwilka dla kobiet. 15.25 Wiadomości o eksporcie. 15.00 Konc. Zespołu N. Mańskiej. W progr. drobne utwory C. Saint - Saensa. 16.00 „Kilof bije — węgiel pryska" (Wycieczka na Górny Śląsk) pogad. muz. z piosenkami dla dzieci st. 16.20 Pieśni w wyk. W. Ruśkiewiczowej. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17.00 „Dyskutujmy": „Co to jest dyskusja i jak ją trzeba prowadzić" — prof. Wł. Witwicki. 17.20 Recital skrzypc. J. Kamińskiego. 17.50 „Świat się śmieje" (Przegl. humoru zagran.) 18.00 Muz. lekka w wyk. M. Ork. P. R. 18.30 „Skrzynka ogólna". 18.40 „Życie kult. i art. stolicy". 18.45 Soliści na pł. 19.00 „Sadownictwo na Wołyniu" — reportaż. 19.10 Progr. na dz. nast. 19.20 Konc. rekl. 19.35 Wiadom. sport. 19.50 Reportaż aktualny. 20.00 Muz. lekka (pł.). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Obrazki z Polski współcz." 21.00 VIII Audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810 — 1849) w oprac. prof. Jachimeckiego. Wyk.: Ork. P. R. pod dyr. Fitelberga i H. Sztompka — fortep. W progr. konc. fortepianowy f-moll op. 21. 21.35 „Z krainy nieśmiertelnych" — szkic lit. wygł. T. Boy - Żeleński. 21.50 „Tarczyca i jej hormon" — pogad. dla lekarzy. 22.00 Konc. religijnej muz. żydowskiej. 22.40 Muz. sal. i tan. W przerwie o godz. 23.00 Wiadom. meteorol. dla kom. lotn.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Rose Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś „Poskromienie złośnicy" z Modzelewską i Leszczyńskim. Jutro „Pan Damazy".

TEATR POLSKI: Dziś „Król Lir" z J. Węgrzynem. Od jutra, t. j. od wtorku, przedstawienia „Króla Lira" rozpoczynać się będą o godz. 7.30, a kończyć 10.45 wiecz.

TEATR NOWY: Dziś „Powrót mamy" z Gellówną, Piaskowską, Grabowskim, Ziembińskim.

TEATR LETNI: Dziś „Dom otwarty" Bałuckiego w reżyserji Z. Ziembińskiego.

TEATR MAŁY: Dziś komedja Shaw'a „Żołnierz i bohater". We środę abonament 6-A.

TEATR ATENEUM: Dziś J. Blizińskiego „Marcowy kawaler" i komedja J. Korzeniowskiego „Majster i czeladnik" z Jaraczem w rolach głównych w obu sztukach.

TEATR KAMERALNY: Dziś dramat Żeromskiego „Ponad śnieg".

INSTYTUT REDUTY: Dziś i jutro komedja Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina" w reż. Osterwy.

TEATR MALICKIEJ: Dziś i jutro „Epoka tempa" z Malicką.

„WIELKA REWJA": Operetka „Kawiarenka" Benatzky'ego.

HOLLYWOOD: Dziś i jutro rewja „Wesoła jesień" z Mankiewiczówną, Sokołowską, Bodo, Żabczyńskim, Tomem i Skoniecznym.

CYRULIK WARSZAWSKI: (Kredytowa 14): Dziś satyra „Na jeża" z Zimińską.
ka".

OPERETKA NA CHŁODNEJ: Operetka Kalmana „Księżna Czardasz-

Pełna tabela loterji

3-ci dzień ciągnienia 1-ej klasy

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. Nr.: 113628 134430.

5.000 zł. Nr. 99672.

Po 2.000 zł. Nr.: 86808 92985 158060.

Po 1.000 zł. Nr.: 33565 65729 87783 174865

Po 500 zł. Nr.: 25061 38433

Po 400 zł. Nr.: 10899 19434 49437 79789 102655 108074 114892 160327 166375

Po 200 zł. Nr.: 7202 19853 23892 38313 52283 68315 78051 96054 141224 158028 171129 181633 191487

Po 150 zł. Nr.: 2519 4563 8742 11647 34903 35996 54602 66428 80596 80658 80788 81129 83323 83931 93253 96871 106417 107732 114531 146109 153050 157798 165401 168828 175125 181054

Wygrane po 100 zł.

184 424 802 961 1535 524 609 39 929 2444 71 909 3647 98 919 25 4048 179 618 85 5091 848 924 6204 29 302 486 983 7096 116 233 352 69 8229 629 53 900 9301 567 604 864 10218 535 11212 643 12 312 597 851 13083 296 329 14100 39 389 428 653 747 15356 528 16086 17301 804 19314 406 674 949 20020 283 21152 601 819 909 60 22587 24082 245 416 21 871 25723 867 909 26150 483 987 27153 28110 34 75 235 588 950 29611 904 30045 31046 79 771 836 32052 187 573 909 57 33220 97 728 34362 35164 900 29 36202 342 64 475 84 685 715 79 941 35197 644 68 38529 45 960 39260 520 673 846 40355 401 41764 894 42137 285 372 418 514 679 802 43398 405 44 889 45735 69 950 46226 926 47532 736 48217 307 466 95 777 805 49048.

50735 51528 656 706 814 52096 190 581 862 53520 848 930 54355 98 762 55028 219 36 331 589 725 56404 642 57018 227 51 578 97 691 58424 59757 60031 33 171 312 413 646 777 870 61099 210 357 519 91 788 62500 675 980 63357 73 622 64 874 912 61 64126 418 65655 822 66051 202 31 496 537 906 67158 314 39 659 882 92 68154 616 69478 676 828 942 70271 496 780 71103 72458 545 664 74156 976 75440 798 76094 894 77032 140 390 868 929 78095 650 883 79322 632.

80283 831 81241 494 82415 28 614 238 961 83528 84420 850 85211 424 692 927 70 86079 823 804 924 87086 492 652 822 88323 777 829 89396 524 921 90522 744 923 9119 92931 93332 526 85 618 21 94023 156 325 35 403 31 919 95048 799 993 96052 333 97376 537 796 887 98452 645 771 900 99195 397.

100467 513 842 84 101018 73 406 877 933 104393 429 598 695 105026 449 106277 107112 108485 109006 812 110386 111137 469 827 112068 321 448 113444 843 114285 314 644 879 115066 154 450 880 116299 710 117126 572 629 93 791 880 118329 518 58 639 43 926 45 119242 551 827 995 120518 143 78 2201 323 48 749 913 121276 582 122097 391 572 123392 439 905 97 124084 221 527 730 125090 208 444 807 126224 56 127105 128013 188 382 728 129072 694 130347 697 131727 132461 641 133265 582 940 134476 887 135118 136258 323 795 883 137101 480 682 715 868 138422 40 58 139100 457 654 140216 401 762 82 839 141335 556 657 761 142948 143604 862 144163 72 829 966 145147 334 828 146471 729 148252 72 555 631 149143 325 533 87 859 150090 456 76 509 151432.

152115 534 153082 867 940 154061 114 546 789 155200 157054 362 72 585 730 159186 225 312 46 836 160027 145 601 161272 598 162895 981 88 163741 164179 206 959 166174 545 748 167328 778 168057 58 74 225 856 931 169318 17 469 749 860 170226 738 867 171222 967 172410 37 500 816 986 173223 817 89 965 174609 12 175036 245 590 176189 291 313 32 687 757 177035 56 178520 857 179188 234 525 715 829 180088 400 181362 694 796 182012 198 183064 173 992 184002 76 327 655 766 96 809 39 185236 603 756 186087 474 721 845 962 187306 428 188098 189212 59 557 88 719 190325 191224 343 574 827 901 192860 556 682 193107 194512

Wygrane po 50 zł.

101 253 472 580 676 90 822 957 1043 131 366 487 518 2066 275 470 527 849 3098 144 209 20 47 76 459 627 706 4092 190 215 52 478 738 5037 166 565 694 6132 515 809 7183 639 761 8024 95 97 497 9161 211 22 569 813 10084 214 576 11258 534 615 741 78 959 12300 50 609 67 72 88 801 13151 249 93 517 803 6 97 14234 422 71 76 15083 185 235 342 577 717 89 859 16136 56 17595 646 736 837 18144 999 19129 293 580 900 20218 987 21080 685 99 22135 668 708 11 876 23492 712 56 24267 343 68 25441 04 26109 417 28 729 27989 28291 755 918 29160 392 426 593 623 30523 52 66 520 55 56 31035 642 32160 344 551 871 33390 579 717 94 815 964 34081 148 239 464 95 715 903 54 35155 59 259 353 523 742 878 36072 242 608 76 872 935 37536 639 826 38085 205 54 518 726 875 78 906 19 39058 651 712 865 997 40449 515 27 625 84 762 904 76 41085 271 306 42 704 41 80 901 42413 924 85 43069 286 306 444 697 788 857 44057 421 567 733 853 74 45137 594 615 46055 472 594 660 74 882 998 47072 197 99 282 301 414 48029 401 37 527 658 770 49052 551 673 749 832.

50150 382 51054 74 305 42 819 52114 49 236 51 54 90 842 857 80 977 53531 602 864 990 54549 55012 212 54 364 96 513 56623 518 769 97 904 86 57911 58811 786 828 39 952 59125 220 324 92 470 620 60383 490 567 93 838 61000 172 557 88 698 708 61 84 62051 198 482 588 666 732 943 63570 602 41 64078 199 296 300 403 5 881 938 65095 110 244 311 735 70 859 990 66351 447 759 946 67571 751 864 68248 549 69216 511 640 805 84 70125 80 379 543 97 769 937 52 71067 126 402 29 509 93 72058 61 84 479 542 623 927 73122 440 846 74233 416 544 75326 896 76039 90 620 55 460 543 98 625 798 99 77066 86 88 317 482 515 18 32 628 757 950 78004 225 767 97 79003 238 92 331 489 572 653 855 80558 795 81228 686 82261 400 95 575 735 908 42 83038 75 93 139 630 63 84017 112 692 887 925 85032 102 98 290 322 53 522 612 15 20 86019 245 82 618 567 712 68 838 86 900 67 87113 256 502 88061 744 868 904 89102 220 692 90193 713 862 924 91192 209 300 629 823 61 961 87 92124 92017 81 434 626 704 973 94147 228 311 83 92 404 825 49 95208 73 96132 94 238 58 311 89 798 815 17 97067 207 614 818 956 98236 361 429 576 601 936 99286 306 563 914.

100114 247 418 571 647 101258 459 616 772 871 102005 52 375 753 103120 283 793 835 965 104009 506 689 860 105073 372 413 24 891 106165 768 8686 107007 7 410 47 506 871 108008 258 536 652 859 109056 92 327 647 84 110342 98 469 634 720 59 97 111002 399 627 859 953 112525 82 674 719 884 901 113194 431 539 699 975 114020 190 496 573 652 782 819 942 116447 927 52 78 117013 485 665 78 118321 611 722 66 71 119001 118 48 250 377 491 612 712 959 120395 467 554 992 121165 430 43 689 707 122073 158 217 456 909 123243 362 454 962 124657 726 125228 334 126077 398 408 826 75 127670 92 128493 129673 841 130023 89 382 727 834 37 131061 911 44 53 13110 247 326 439 609 712 808 133156 370 871 134113 677 877 910 51 135094 98 112 314 36 80 635 788 804 136797 810 137066 244 315 473 559 674 99 884 940 138783 931 139563 875 934.

140170 346 849 65 141854 142033 256 143240 97 405 673 948 144027 498 942 55 145230 477 911 91 99 146157 228 98 332 41 75 458 794 96 857 147043 155 339 549 697 748 148280 301 81 630 37 975 149287 520 150122 267 88 470 511 669 85 784 151019 423 60.

152042 153 217 43 90 352 592 153012 179 155208 351 75 455 528 666 91 713 58 883 156422 562 704 12 23 850 158081 523 67 619 977 159263 569 753 63 160294 849 161120 790 847 57 162501 47 704 163111 535 45 610 58 164023 773 165889 926 166015 167227 544 168004 430 567 759 891 169156 170279 883 171593 756 64 172245 173031 264 80 350 584 769 851 995 174133 497 175039 260 375 176483 517 929 177074 117 237 87 653 806 178214 64 82 382 559 86 781 814 179056 192 298 454 77 603 180636 866 181269 71 331 53 575 686 9999 182038 465 932 183212 664 846 184345 69 972 185226 363 454 633 51 848 186385 576 648 38 747 988 90 187116 683 719 836 188577 706 189619 835 971 75 190061 119 518 821 906 191472 794 197271 82 791 193791 97 194499 668 801.

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

63 560 1143 368 783 2256 3088 4243 630 987 5174 727 87 6042 7296 605 8010654 9624 28 816 10885 997 12218 485 522 768 926 13079 223 520 720 859 14917 15296 309 588 89 876 16205 17200 583 18379 640 749 20219 664 21890 923 22541 925 23306 530 24564 25045 434 617 981 27129 429 655 860 28576 789 29381 733 30046 31339 439 32387 33015 302 34199 35518 36325 37422 583 39851

41013 360 42095 440 817 43216 44006 45790 956 48830 49894 50031 243 51298 52045 53264 353 54945 56343 97 749 819 57015 872 59526 861 60321 61153 62023 255 71 734 63456 681 64516 66255 67070 492 572 68035 892 69428 70883 72252 503 93 634 74063 340 75386 626 46 94 77240 652 721 70 78765

80515 82617 985 85212 77 770 87155 387 415 604 88199 388 565 702 90060 91314 93450 94074 140 96993 97045 675 941 98703 910 99547 10067 101166 102091 359 103534 820 104749 105451 107374 638 727 108075 623 760 109527 110080 499 111728 112618 20 113506

114402 754 116206 117163 118460 559 688 119295 675 909 120314 801 124458 79 604 125568 126934 80 127134 129352 789 130004 915 131734 133612 787 134236 136296 522 137891 141661 142124 484 143312 145199 294 399 146301 850 148108 311 606 866 151302 671 152234 361 531 153043 202 372 914 154590 156033 157300 85 158369 160717 43 948 65 161118 162967 84 163191 431 163046 289 165951 166497 167500 169192 332 171286 172163 173591 719 175924 176284 318 177633 179681 702 61 181392 183911 184337 69 185125 764 186301 534 728 825 187131 188953 189325 726 191018 192294 415 673 193656 194208 92 552 774

Wygrane po 50 zł.

964 1496 2001 413 759 3984 4387 753 994 5650 53 858 6024 381 682 825 85 7089 207 466 959 8367 440 628 9551 10049 109 855 588 11142 57 504 12115 42 60 65 488 13041 196 732 985 14493 569 15253 547 68 644 16273 17591 18140 350 537 617 19463 20069 485 817 21097 220 538 660 715 925 22127 721 24063 133 67 310 793 846 25260 590 682 26029 668 819 27088 616 28276 29717

30230 554 31476 623 32481 949 33462 680 900 34216 424 36526 680 723 37678 38314 39037 327 513 62 75 741 40038 122 241 450 650 41025 45 321 25 606 42613 306 43994 44576 45254 700 46172 74 351 47549 964 48543 623 9261 50003 326 517 37 80 905 51311 84 746 87 915 44 52110 220 300 745 51 965 53086 224 932 54510 46 637 49 55118 835 56280 345 565 57799 866 58031 147 463 730 59150 60166 444 61426 967 62105 514 70 606 808 63056 59 117 39 454 68 64018 675 746 65772 66128 322 84 465 67676 948 68501 56 70204 949 71210 395 72034 146 382 73172 648 74936 75375 76596 865 966 77339 654 78251 313 79966 804

80373 81553 83174 421 84691 85855 962 87106 26 797 88062 145 386 89495 90031 452 91067 261 577 720 92007 312 479 593 726 93019 258 904 95431 94 565 611 783 96707 12 97450 731 98012 455 520 657 72 90 99352 645 783 100658 799 101166 272 522 102594 103431 671 104318 426 526 105111 831 106415 693 107620 713 108013 927 109540 110116 322 111067 206 91 356 112474 687 89 869 113150 376 872

114097 484 116194 953 118081 487 738 119432 515 900 43 121940 95 122686 123874 124145 210 125316 484 126220 127622 129087 137 255 130507 987 131548 830 132659 134227 495 543 135534 136531 137926 139150 95 901 140505 141351 430 876 142768 804 94 143741 79 144199 211 696 145262 146153 148139 741 149147 83 480 528 962 150891 152371 154421 155237 156043 407 157987 158126 985 160738 161192 162101 236 56 772 163187 214 785 164008 165268 166209 167167 78 169216 170260 171878 172213 914 173572 177603 178642 818 180914 181463 96 183049 615 184616 185020 381 186863 187161 188636 189644 985 190567 191674 94 194358 570.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała wygrana dzienna 25.000 padła na numer 7.827.

Po 2.000 zł. — 2743 18277 24707

Po 1.000 zł. — 25786 35736 98904 124424

Po 500 zł. — 45679 52915 74844 91635 169719 170750

Po 400 zł. — 10068 11313 92226 194998

Po 200 zł. — 38243 69355 86216 104804 113212 123366 132330 150988

Po 150 zł. — 6207 11622 31030 35446 45079 45564 47343 59707 65624 69355 74361 76508 77541 77710 82549 92093 93270 103894 109693 109964 126529 129391 136174 139229 155316 155950 165737 165854 171240 180831 181084 182600 187273

Wygrane po 100 zł.

248 741 2316 505 4221 5059 929 9875 10403 512 11913 12326 555 59 13026 638 14429 70 15469 16371 971 17479 18006 138 734 38 19670 20672 21501 22471 24885 25104 571 26487 536 27182 28562 820 29374 30068 457 790 999 31136 781 32027 33285 570 741 35267 36098 37359 38189 453 776 40305 502 729 41055 145 236 42158 424 82 669 43373 438 45733 905 46025 47621 48479 49148 50558 728 872 74 51177 268 332 459 510 52871 53596 55442 56029 47 122 287 431 57048 113 58698 849 59807 949 60108 465 577 61103 231 325 62126 921 63079 166 580 708 64833 65041 93 252 66005 378 647 719 68258 500 82 649 738 69574 668 994 70041 71338 73895 74731 75121 76683 86 77124 25 391 933 78862 79417 556 80275 734 81054 94 138 456 828 83521 84021 754 85809 88707 90353 561 91447 93120 595 94373 521 95266 96044 714 97094 814 98095 145 528 784 806 99351 81 100129 327 553 702 102007 357 103212 725 931 104099 152 279 105256 845 105425 108180 852 109257 533 110481 111266 112409 113131 549 717 973.

114760 115433 46 528 807 116210 40 117064 294 118459 75 968 123334 121084 622 122151 123265 377 514 649 124550 678 743 125834 986 126768 127141 321 686 848 128579 784 819 968 129763 131691 759 132192 272 133294 134444 764 135350 136023 480 569 137143 289 138146 233 139178 140142 299 531 692 141104 31 993 143819 144576 872 145688 146540 147481 148743 149334 150103 250 49 520 151657 498 657 152769 153505 154041 261 421 535 155079 317 527 16410 32 157123 952 97 158086 163 913 159174 245 455 160608 161726 172870 163885 923 165405 639 794 166523 167674 719 168080 169170 214 170386 777 900 171034 775 172152 70 301 933 173272 475 654 175114 84 545 175530 95 691 874 177673 178232 584 652 179036 793 181104 359 181314 671 935 182294 790 183795 989 184593 185545 710 895 186218 61 608 32 712 829 955 188248 785 879 189724 190340 191433 610 874 967 192308 193051 942.

Wygrane po 50 zł.

749 1078 259 385 865 2433 4006 468 592 662 783 968 5217 506 6502 657 843 7130 591 726 9403 689 802 36 974 10537 799 11042 12428 14068 108 369 608 15667 746 863 919 16737 17503 18279 377 19160 548 604 920 20147 863 21191 331 23451 96 657 722 822 24012 111 472 25500 907 26174 271 317 27569 28221 48 29831 30337 31026 576 83 86 32050 475 36 89 559 33208 827 34105 311 32 562 837 35205 473 903 36045 640 37419 800 63 927 38363 39855 40138 242 953 94 41283 42431 656 43048 259 486 713 964 44154 431 553 640 45390 46599 47208 895 48131 237 85 476 49143 442 602 753.

50805 51052 427 642 936 52384 563 92 53182 371 54012 446 674 56159 721 58298 930 59447 648 740 60038 88 229 58 760 903 62513 63300 597 779 81 870 930 64556 818 65487 519 618 66031 205 69262 852 70526 71273 301 482 676 83 755 72654 892 73293 642 820 74272 378 407 736 75050 641 713 76385 700 77146 272 300 619 964 77 78123 212 668 795 79188 577 80096 684 758 912 81515 902 82192 330 856 83077 84216 713 873 78 85470 86559 909 88558 628 778 966 89254 884 90689 755 903 46 92065 303 93691 842 94450 95045 556 709 941 96607 13 97010 221 347 673 98107 792 99 99076 89 277 344 100099 370 623 813 101012 947 102561 686 712 52 103034 227 473 770 104110 74 584 572 918 105098 249 106100 556 88 107107 556 62 929 108006 82 92 109328 47 770 110236 111160 63 529 882 901 113377 518 683.

114050 194 115100 42 242 94 787 116305 517 814 925 117535 878 118590 120535 121233 329 123008 469 910 124587 618 40 806 125626 72 74 126994 127144 873 128484 86 129647 744 130431 555 907 133692 729 134117 433 39 902 139215 475 846 73 990 140057 304 78 91 143000 264 321 144110 87 858 988 149033 150282 151023 705 157292 312 464 613 158015 133 806 985 159713 160426 164310 167376 563 745 800 172078 80 173053 202 602 75 745 174290 680 175319 176783 180138 309 831 185444 186084 187027 1665 188394 189215 99 190239 416 70 191301 46 996 192122 669 865 193208 597 955 94951

WIADOMOŚCI Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 20 października

Gon. 1. Dyst. 2400 m. Nagr. 1000 zł. Płoty. 1) Gladjator, żok. Ustinow, 2) Talar (9), 3) Baby (59.50), zero Nervi (spadł jeździec). Wycof. Lala Roukh. Wygr. w 2 m. 47,5 sek. bardzo łatwo o osiem dług. Tot. 9.50.

Gon. 2. Dyst. 1100 m. Nagr. 2100 zł. 1) Narew, żok. Nowak, 2) Jantoś (9.50), 3) Alan (46), 4) Ruli (51), 5) Grand Seigneur (46). Wycof. Helmes. Wygr. 1 m. 8,5 sek. dość pewnie o dwie dług. Tot. 15, fr. 7 i 6.

Gon. 3. Dyst. 1800 m. Nagr. 2200 zł. 1) Surma III, żok. Pretzner, 2) Loumineuse (24), 3) Fawोritas (44.50), 4) Tamano (15.50), 5) Temida (41). Wygr. w 1 m. 55 sek. łatwo o jedną dług. Tot. 12.50, fr. 8 i 10.

Gon. 4. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Donetta, żok. Gill, 2) Herszt (23) i Remors (22), 4) Miss Royal (56), 5) Łaps (99), 6) Haut Brion (34.50). Wycof. Morwa, Marlena i Ontario. Wygr. w 1 m. 7,5 sek. bardzo pewnie o dwie dług. Tot. 15, fr. 6, 6.50 i 7.

Gon. 5. Dyst. 3000 m. Nagr. im. „Hr. Wielopolskiego" — 20.000 zł. 1) Bałtyk, żok. Fomienko, 2) Grand Seigneur (14), 3) Napaść (21.50). 4) Pirandello (31), 5) Rewers (92.50), Wycof. Fidelio. Wygr. w 3 m. 23 sek. dość pewnie o półtorej dług. Tot. 14.50, fr. 7 i 7.

Gon. 6. Dyst. 1100 m. Nagr. 1800 zł. 1) Dzwon, żok. Gill, 2) Raguza (19), 3) Dar (74.50), 4) Admirator (31), 5) Dydnia (109.50). Wycof. Papryka, Tęczyn, Kings Baghera, Giorgetta i Lorelay. Wygr. w 1 m. 9,5 s. łatwo o trzy dług. Tot. 8, fr. 5.50 i 6.50.

Gon. 7. Dyst. 1600 m. Nagr. „Borowna" — 20.000 zł. 1) Iris, żok. Gill, 2) Horyń (13), 3) Elba (20), 4) Jagienka (39), 5) Klejnot Bychawski (68.50), 6) Orlean (20), 7) Łuk (106). Wygr. w 1 m. 40,5 sek. w walce o pół dług. Tot. 19, fr. 7, 6 i 13.

Gon. 8. Dyst. 1600 m. Nagr. 1800 zł. 1) Dyktator, żok. Pasternak, 2) Flamand (30), 3) Klaudja (55), 4) Menzalówna (97), 5) Bantam (265), 6) Hellada (22.50), zero Lancelot — pozostał na starcie. Wycof. Ekran II. Wotan, Lorenzo, Ira i Arva-Varalja. Wygr. w 1 m. 42,5 sek. łatwo o dwie i pół dł. Tot. 9, fr. 5.50, 6.50 i 9.

Gon. 9. Dyst. 2400 m. Nagr. 1600 zł. 1) Harry, jeźdź. Gruda, 2) La Sauzee (25), 3) Espanola (21), 4) Festina lente II (114.50). 5) Efron (38), 6) Fenella (18.50). Wycof. Dratwa, Lexicon. Oleńka II i Fugas. Wygr. w 2 m. 45 s. pewnie o półtorej dług. Tot. 18.50. fr. 8.50 i 13.

Ś. p. Feliks Przysiecki

Onegdaj w południe w sanatorjum w Otwocku pod Warszawą zmarł w wieku 51 lat ś. p. Feliks Przysiecki, poeta i dziennikarz.

Urodzony w województwie białostockiem, Zmarły młodość spędził we Lwowie, gdzie od roku 1906 do wybuchu wojny światowej pracował w dziennikarstwie w „Kurjerze Lwowskim" i w „Wieku Nowym". Wojnę światową przebył w legjonach, z których w roku 1916 odkomenderowany został spowodu choroby do służby cywilnej w N. K. N. Powrócił wtedy do pracy dziennikarskiej, najpierw w „Dzienniku Narodowym", potem w warszawskim „Głosie", a od roku 1918 aż do śmierci w „Kurjerze Warszawskim", gdzie pełnił obowiązki sprawozdawcy politycznego.

W dorobku literackim Polski powojennej utrwalił swoją pamięć wydaniem w roku 1921 zbioru poezji p. t. „Śpiew w ciemnościach", które wysunęły Go do rzędu najcenniejszych talentów poetyckich doby powojennej. Niestety, praca zawodowa nie pozwoliła Mu kontynuować działalności literackiej.

Odszedł w sile wieku, pozostawiając po sobie najszczerszy żal kolegów.

Cześć Jego pamięci!

ABC SPORTOWE

Bokserzy Warszawy

zwyciężyli Łódź 12:4

Ósmy skolei międzypaństwowy mecz bokserski Warszawa — Łódź, rozegrany w Łodzi, przyniósł zdecydowane zwycięstwo pięściarzom stolicy w stosunku 12:4. Łodzianie wygrali tylko w wadze lekkiej, gdzie Woźniakiewicz wypunktował Polusa, mistrza Polski w wadze piórkowej, oraz w wadze średniej, gdzie Chmielewski zwyciężył na punkty Karpińskiego.

Pozostałe walki przyniosły zwycięstwo Warszawie. Rundstein zwyciężył Bartniaka w trzeciej rundzie przez k. o. techniczny. Czortek wypunktował Spodenkiewicza, Kozłowski zwyciężył przez k. o. techniczny Michalaka. Janczak wypunktował Durkowskiego, Doroba Pietrzaka, a Mizerski Kłodasa.

Tenisiści Legji

zdobyli drużynowe mistrzostwo Polski

Finałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie pomiędzy stołeczną Legją i Lwowskim Klubem Tenisowym przyniósł bezapelacyjne zwycięstwo Legji 7:0, która w ten sposób zdobyła mistrzostwo Polski. W drużynie lwowskiej grał m. in. Hebda, który wypadł bardzo słabo, przegrywając zdecydowanie z Tłoczyńskim.

W drugim dniu osiągnięto następujące wyniki: Tłoczyński — Hebda 6:1, 6:2, Witman — Kołcz II 6:2, 6:4, Jędrzejowska — Orzechowska 6:4, 6:2.

W grze mieszanej para Jędrzejowska — Witman zwyciężyła parę Orzechowska — Hebda 6:0, 6:0, a w grze podwójnej panów Tłoczyński—Witman zwyciężyli parę Hebda — Stenzel 6:4, 6:3.

Pogoń wzmacnia swe szanse

Piłkarskie boje ligowe

Na stadjonie W. P. w Warszawie stołeczna Polonja gościła poznańską Wartę. Mecz przyniósł zwycięstwo Warcie w stosunku 2:1, co tem samem pogrzebało resztki nadziei Polonji na utrzymanie się w lidze. Gra obfitowała w emocjonujące momenty podbramkowe. W ciągu pół godziny zaznaczyła się wyraźna przewaga Warty co się uwypukliło w zdobyciu przez nią dwóch strzałów Szerfkego i Słomiaka. W drugiej połowie meczu inicjatywę przejęła Polonja, ale ataki jej likwidował doskonały Fontowicz. Jedyną bramkę dla Polonji zdobył Kruszynski.

Przed meczem tym wręczono kwiaty J. Bułanowowi z okazji 400-go meczu w barwach Polonji. Życzenia jubilatowi złożyli przedstawiciele władz piłkarskich, prasy i koledzy.

Mistrzowska drużyna Polski, śląski Ruch rozegrał w Krakowie mecz z miejscową Wisłą. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym 0:0. Wynik ten należy uważać raczej za szczęśliwy dla Ślązaków, Wisła bowiem przeważała, choć nie wyzyskała kilku dogodnych sytuacyj podbramkowych.

Leader ligi, Pogoń, gościła na swojem boisku we Lwowie out-sidera ligi, Cracovię, zwyciężając ją łatwo 3:1. Pierwszą bramkę zdobyli lwowianie już w drugiej minucie gry z rzutu karnego, strzelonego przez Matjasa. W 17-ej minucie Matjas zdobył drugą bramkę dla Pogoni. Cracovvia zdobyła pierwszą i jedyną bramkę na 8 minut przed końcem pierwszej połowy ze strzału Kisielińskiego, który wyzyskał wybieg Albańskiego i skierował piłkę do pustej bramki. Dodać należy, że Pogoń grała z wiatrem, po przerwie zaś Cracovia miała ten atut i rzeczywiście miała dużą przewagę, nie potrafiła jednak jej wyzyskać. Trzecią bramkę zdobyła Pogoń również z rzutu karnego i po raz trzeci ze strzału Matjasa na 10 minut przed końcem meczu.

Benjaminek ligi, Śląsk rozegrał w Łodzi mecz z miejscowym ŁKS, przegrywając 0:1. Jedyną bramkę dla Łodzi zdobył Sowiak, w drugiej minucie gry z karnego, podyktowanego za drobne przewinienie.

W meczu finałowym o wejście do ligi Podgórze krakowskie pokonało lwowskich Czarnych 2:1.

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo ligi nastąpiły przesunięcia jedynie na dalszych miejscach. Liderem ligi jest ciągle Pogoń, która dzięki zwycięstwu nad Cracovią, przy równoczesnym remisie Ruchu z Wisłą zdobyła jeden punkt przewagi. Tabela ligowa ma obecnie wygląd następujący:

		gier	st. pkt.
1)	Pogoń	17	23:11
2)	Warta	18	22:14
3)	Ruch	17	22:12
4)	Legja	17	18:16
5)	Ł. K. S.	17	17:17
6)	Garbarnia	16	16:16
7)	Śląsk	17	16:18
8)	Warszawianka	16	15:17
9)	Wisła	15	14:16
10)	Cracovia	17	13:21
11)	Polonia	17	8:26

7 D. A. K.

zwycięzcą konkursu Militari

Po czterech próbach konkursu Militari w zawodach konnych oficerów artylerji konnej pierwsze miesce zajął 7 D. A. K. (Poznań), zwycięzca poprzedniego konkursu Militari. Następne miejsce zajęli: 1 D. A. K. (Warszawa), 10 D. A. K. (Jarosław).

Indywidualnie zwyciężył por. Mickunas z 1 D. A. K. Następne miejsca zajęli: por. Nagórski (7 D. A. K.), 3) por. Zajączkowski (5 D. A. K.).

W konkursach hippicznych — konkurs lekki wygrał por. Sikorski (12 D. A. K.), a konkurs ciężki przyniósł zwycięstwo por. Korbelowi (14 D. A. K.).

Puhar PUWF'u

w rękach kolarzy Fortu Bema

Na torze kolarskim W. P. odbył się drużynowy wyścig kolarski na dystansie 4.000 m. o puhar PUWF-u.

Wobec tego, że zgłosiło się siedem drużyn, urządzono eliminację. Do finału zakwalifikowały się drużyny: WTC w czasie 5:36, Fortu Bema — 5:36,3, AKS — 5:46,2, oraz Iskry — 5:53,6. Finał rozegrano na nieograniczonej przestrzeni na doganianie, przyczem drużyna dogoniona schodziła z toru.

W finale pierwsze miejsce zajęła drużyna Fortu Bema w składzie: Napierała, Michalak, Wasilewski i Domański. Eliminowała ona kolejno drużyny: AKS oraz Iskry, a po przejechaniu 14 km. rozprawiła się z ostatnim przeciwnikiem t. j. z drużyną WTC, w składzie: Włodarczyk, Frączkowski, Łączycki i Kalata. Czas drużyny Fortu Bema na 14 km. — 19:35.

Z różnych dziedzin

— Rozegrane w Warszawie mistrzostwa Polski w szczypiorniaku, przy udziale 8 drużyn mistrzów okręgów, przyniosły zwycięstwo katowickiej Pogoni, która w finale pokonała Kolejowe P. W. (Poznań). Pogoń zdobyła mistrzostwo Polski, a KPW wicemistrzostwo. Trzecie miejsce zdobył Chorzów po rozgrywce z Warszawianką. 5) ŁKS, 6) Makabi krakowska, 7) AZS — Lwów, 8) IKP — Łódź.

*

— Lekkoatleci stołecznej Legji w najsilniejszym składzie rozegrali mecz z reprezentacją Łodzi, uzyskując wynik remisowy 56:56. Zawodnicy stołeczni mieli więcej zwycięstw, ale łodzianie zato zajęli więcej drugich i trzecich miejsc, co pozwoliło im zremisować.

*

— Na zawodach łuczniczych we Lwowie padło kilka rekordów Polski.

Z całego świata

— Reprezentacja piłkarska Niemiec rozegrała w Lipsku wobec 50.000 widzów mecz z Bułgarją, zwyciężając 4:2.

*

— Wykupiono już wszystkie karty wstępu na finał olimpijskiego turnieju hokeja na lodzie oraz na finały w jeździe figurowej na lodzie pań i panów w igrzyskach zimowych w Garmisch - Partenkirchen.

*

— Francuski komitet rozpatrywał prośbę słynnego biegacza Ladoumegue'a o rekwalifikację amatorską. Decyzję odroczono do przyszłej niedzieli. Sprawa słynnego biegacza francuskiego nie ma widoków powodzenia, gdyż Ladoumegue od kilku lat pobierał pieniądze za występy na bieżni.

*

— Międzypaństwowy mecz szermierczy Niemcy — Węgry, rozegrany w Monachjum, przyniósł zwycięstwo Węgrom 2:1.

*

— Okręg Pacyfiku Amerykańskiej Amatorskiej Unji Lekkoatletycznej zdecydował, aby na walnem zebraniu Unji delegaci Pacyfiku głosowali przeciwko udziałowi USA w olimpjadzie 1936 r.

*

— Czechosłowacki Związek Piłkarski, podobnie jak i francuski, postanowił nie wysyłać swojej drużyny na olimpijski turniej piłkarski, nie mając dostatecznie silnej drużyny amatorskiej.

*

— Jan Borotra, słynny tenisista francuski, zdobył po raz ósmy z rzędu tytuł mistrza Anglji na kortach krytych.

*

— Sowiecka dyskobolka Berdnikowa uzyskała dobry wynik w rzucie dyskiem 40.92 m., ustanawiając rekord krajowy.

*

— W Moskwie odbył się doroczny jesienny bieg na przełaj, w którym wzięło udział 10.000 biegaczy.

Abisyńska Mata Hari

Madame Woezero Manen

Każda wojna posiada swoje kulisy i każda wojna przygotowana jest uprzednio przez szereg trudnych i niebezpiecznych spraw szpiegowskich. Przed przeszło 20 laty cały szereg bezimiennych agentów różnych państw pracował, aby przygotować grunt dla przyszłych posunięć wojsk. Dzisiejsza wojna abisyńsko - włoska również była przygotowana. I co ciekawsze, że w roli szpiega występowała piękna, egzotyczna kobieta, rodem z Etjopji, która otrzymała nazwę nowej Mata Hari.

Jeszcze zanim rozpoczęły się pierwsze posunięcia dyplomatyczne poprzedzające obecny konflikt włosko - abisyński, już mówiono, a przedewszystkiem zaś mówiono w Ameryce, o urodziwej kobiecie, która na terenie Stanów Zjednoczonych robiła szaloną furorę z racji swej egzotycznej urody. Występowała ona jako tancerka w pierwszorzędnych lokalach rozrywkowych, przyczem nieukrywała wcale, że należy do rodu, który wywodzi się od samego króla Salomona; a jak następnie okazało się, taniec nie był jedynem jej zajęciem, gdyż egzotyczna tancerka trudniła się również szpiegostwem na korzyść jakiegoś mocarstwa.

Jakiego? To było tajemnicą i choć podejrzewano etjopską piękność o pracę dla jakiegoś wywiadu, nikt nie mógł się narazie zorjentować, czyją była agentką. Byli tacy, którzy podejrzewali ją, że pozostaje w służbie „Inteligence Service", inni znów przypuszczali, że jest szpiegiem mocarstwa chińskiego, inni jeszcze, że pracuje dla Italji. Jakiekolwiek były hipotezy — ciemnoskóra Mata Hari dobrze strzegła swoich sekretów i nie można się było zorjentować w rzeczywistości w czyjej służbie pozostaje.

Prawda okazała się dopiero później. Piękna Etjopka, której nazwisko prawdziwe brzmi Madame Woezero Manen, nazywana tak często „Abisyńską Mata Hari", okazała się rzetelną patrjotką i pracowała li tylko dla swojego kraju.

Madame Woezero Manen okazała się szpiegiem bardzo zdolnym. Nic dziwnego, pracowała razem ze słynnym płk. Lawrencem, który, mając sobie powierzoną misję zapewnienia wpływów angielskich na Czarnym Lądzie, zaczął nawiązywać stosunki z wybitnemi rodzinami abisyńskiemi i w ten sposób od młodych przedstawicieli owych znakomitych rodów otrzymywał tajne a ważne informacje. Kiedy potem odkryta została ta cała akcja wywiadowcza, jedna z jego podwładnych, młoda neofitka, o niezwykłej inteligencji, piękna Woezero Manen — stała się, dzięki szkole jaką przeszła, pod kierunkiem Lawrence'a, — wybitną siłą szpiegowską.

W jakiś czas później, kiedy Inteligence Service otrzymało pewne wskazówki że b. młody cesarz Etjopji skłonny byłby do nawiązania kontaktu z pewną potęgą europejską, a wbrew interesom Anglji, — młoda Etjopka widząc, że interesy jej ojczyzny idą raczej po linji porozumienia z Anglją, wystąpiła na widownię i zaczęła działać. W najbliższym więc czasie młoda kobieta zabłysła jak gwiazda na dworze cesarskim w Addis Abebie. Jej uroda zwracała uwagę wszystkich dygnitarzy, a co najważniejsza zakochał się w niej pierwszy doradca cesarski. Woezero Manen, jeśli wzdragała się nieco zanim została przyjaciółką pierwszego doradcy, to robiła to tylko dla przyzwoitości i dla zachowania pozoru. Oczywiście, że szło przedewszystkiem o jaknajszybsze opanowanie doradcy. Madame Woezero Manen postarała się, aby jej utytułowany przyjaciel stał się nałogowym palaczem opjum i aby dostatecznie stracił dla niej głowę. Otrzymywane od niego informacje piękna dama przesyłała płk. Lawrence'owi, a ten oczywiście wiedział już jak je zużytkować. W rezultacie tron Sidj - Yassu zachwiał się i nastąpił zamach, w rezultacie którego tron w posiadanie objęła córka Menelika, cesarzowa Waidotu. Oczywiście, że cesarzowa nie zapomniała przysługi, jaką oddała tronowi abisyńska Mata Hari i wynagrodziła ją najwyższemi honorami, jakie dostępne są dla kobiety na dworze abisyńskim.

Jednakże Madame Woezero Manen nie nęciło spokojne życie na dworze i po jakimś czasie zniknęła ze stolicy, udając się w podróż po Europie i Ameryce. Skoro tylko jednak rozpoczął się zatarg italo - abisyński, kobieta - szpieg powróciła natychmiast do ojczyzny. Tam oczywiście rozpoczęła znów pracę wywiadowczą, docierając na tereny okupowane przez wojska włoskie. Nikt nie podejrzewał szpiega w kobiecie odzianej w nędzne łachmany. A tymczasem do Addis-Abeby Woezero Manen powróciła przywożąc bardzo cenne dokumenty. Skoro tylko dokonała tego czynu, natychmiast łachmany żebraczki zamieniła na olśniewające kreacje najwytworniejszych domów paryskich i wyjechała do Genewy, aby tam prowadzić swą pracę. Praca wydała owoce, gdyż udało jej się wykraść papiery wielkiej wartości. Obecnie w Addis-Abebie w rozkazie dziennym zamieszczono co następuje:

„Jego Wysokość Cesarz Haile Selassie odznaczył p. Woezero Manen „Gwiazdą Etjopji".

Tak więc p. Woezero Manen jest pierwszą kobietą, odznaczoną orderem abisyńskim.

Sprawdzanie narodzin

na dworze angielskim

Według panującego w Anglji zwyczaju, minister spraw wewnętrznych sir John Simon obowiązany był wczesnym rankiem wkroczyć do komnaty, w której księżna Kentu wydała na świat potomka. Wizyta taka jest zwyczajem staroangielskim, który datuje się od końca 17-go stulecia.

Kiedy bowiem w roku 1688 podczas narodzin syna Jakóba II i Marji z Modeny, nieasystował przy urodzinach żaden dygnitarz stanu, — znaleźli się w państwie opozycjoniści, którzy kwestjonowali legalne pochodzenie dziecka. Od tego czasu więc minister spraw wewnętrznych Anglji asystuje przy urodzinach każdego nowego członka rodziny królewskiej.

Swiat liliputów

Gulliver w sowieckim sosie

Przygody Gullivera w kraju liliputów dawno zwróciły uwagę reżyserów filmowych, jako nadwyraz wdzięczny temat kinowy. Jednak sam temat, świat karzełków, przedstawia tak wielkie trudności inscenizacyjne, że dotychczas nikt jeszcze nie zdołał rozstrzygnąć, jak wybrnąć z tych technicznych kłopotów. Jedynym sposobem przy tego rodzaju inscenizacjach jest zastosowanie specjalnie zbudowanych manekinów.

Po raz pierwszy zastosowano tę „trick" w filmie King-Kong, z dobrym rzec można rezultatem przy przedstawieniu na płótnie postaci przedpotopowych olbrzymich zwierząt. Rosyjskie studja kinematograficzne, które zajęły się inscenizacją Gullivera, mają o tyle trudniejsze zadania do rozstrzygnięcia, że chodzi tutaj o sceny zbiorowe, przy których występują nie pojedyńcze istoty, lecz tłumy. Marjonetki, które będą grały role liliputów, są nadzwyczaj skomplikowanemi maszynerjami, zdolnemi oddawać ludzkie ruchy i uczucia. Dwa lata podobno pracowali technicy rosyjscy, zanim zdołali dojść do zadawalających rezultatów, znaczących duż postęp w dziedzinie kinowej techniki.

Oczywiście, że sama fabuła powieści jest odpowiednio spreparowana i podlana bolszewickim sosem. Przedstawia ona chłopca rosyjskiego, który oddaje się marzeniom, czytając przygody Gullivera i zasnąwszy marzy, iż przybył do kraju liliputów, gdzie panuje zły ustrój kapitalistyczny. Ten sowiecki Gulliver tworzy sowiet lilipucich robotników, i wywołuje rewolucję społeczną. Niszczy marynarkę państwa liliputów, doprowadza do zwycięstwa liliputów - bolszewików i budzi się w chwili, gdy obwołać ma „wolną republikę rad lilipucich". Zapewne niedługo ukaże się ten nowy propagandowy film na ekranach kin europejskich, o którym już teraz sfery filmowe dużo mówią.

KLEKSY

Łagodna perswazja

Pan Kuszpietowski zwiedziwszy swego czasu wystawę budowlaną na Kole, zapragnął posiadania własnego domku. Upatrzył więc sobie domek narożny trzypokojowy z czerwonym daszkiem. Był to jedyny domek, na który reflektował pan Kuszpietowski ze względu na obszerniejszy placyk dający możność dobudowania garażu.

Gdy jednak przyszło do kupna, pan Kuszpietowski dowiedział się że domek już został zadatkowany.

— Patrzcie jakiego mam pecha — zwierzył się swemu przyjacielowi panu Henrykowi — akurat trzeba trafu, że domek na który miałem ochotę został przez kogoś zamówiony.

— A nie wiecie przez kogo? — spytał pan Henryk.

— Owszem wiem, przez niejakiego Pieprzykiewicza.

— To świetnie się składa, znam dobrze Pieprzykiewicza, to mój szkolny kolega.

— A czy nie moglibyście namówić Pieprzykiewicza, żeby się zrzekł tego kupna, poprostu jakoś mu ten domek w delikatny sposób obrzydzić? Zarobilibyście ode mnie pewien procencik.

— Owszem, spróbuję, może mi się to uda. Powiem mu że domek jest zbudowany tandetnie.

— Właśnie.

— A przedewszystkiem domek jest położony djablo daleko, jeździłem kiedyś zwiedzać tę wystawę i tramwaj jechał przeszło pół godziny.

— Doskonale.

— Jeszcze mu powiem, że taki domek jest dla jakiegoś starca u schyłku życia, dla emeryta, ale nie dla młodego człowieka. Mieszkać na takim wydmuchu, pomyślcie tylko, ta jesień, zima, te pluchy i słoty, toć przecie można tam umrzeć z nudów.

— Bardzo dobre argumenty, i cóż mu jeszcze powiedzieć?

— Jeszcze mu powiem to, że mieszkając na takiem odludziu, można być napadniętym przez opryszków i nożowców.

— Aha, no tak...

— No i trzeba wam wiedzieć że tuż obok tych domków są zakłady rakarza. Ohydne fetory jakie stamtąd wieją, mogą człowieka przyprawić o mdłości, zupełny brak higjeny, zwłaszcza dla małych dzieci.

— O tem nie wiedziałem.

— Szkoda wydawać pieniądze, już raczej Pieprzykiewicz powinien sobie nabyć willę na Saskiej Kępie. Tak mu powiem i sądzę, że mu te argumenty obrzydzą kupno?

— No tak, ale wiecie co... — rzekł po namyśle pan Kuszpietowski — przyznam się wam, że ja sam straciłem ochotę,... bo to i daleko... i nożowcy... i ten rakarz... dziękuję, żeście mi o tem powiedzieli, nie kupię tego narożnego domku.

Jur.

Uszminkowany koń

Kosmetyki za 100.000 dolarów

Szef i mistrz maquillage'u „Studio", należącego do amerykańskiego towarzystwa kinematograficznego „EKO Radio Pictures", oświadczył, że wydaje on na szminki, kosmetyki, pudry, rzęsy i peruki, zużywane przez wytwórnię, sumę 100 tysięcy dolarów rocznie. W ciągu roku ubiegłego zużyto szczególnie dużo kosmetyków, gdyż nakręcone były filmy historyczne. Tak np. przy nakręcaniu filmu „Trzej muszkieterowie", uszminkowany był nawet koń d'Artagnana i każdego rana trzeba było przed rozpoczęciem zdjęć szminkować konia nanowo.

Pozatem według relacji mistrza maquillage'u aktorki zatrudnione w Radio Pictures zużyły 600 par rzęs sztucznych. Największą „konsumentką" rzęs była tancerka Ginger Rogers, która miała rolę tańczoną, a ponieważ łatwo się pociła, więc sztuczne rzęsy odklejały się i gubiła je w tańcu. Ponadto do trzech filmów kostjumowych zużyto ni mniej ni więcej tylko 3.000 peruk.

W ogólnej sumie w ciągu roku w wytwórni zużyto 300 funtów kremu, 600 metrów włosów, 25 funtów różu do warg, tysiąc ołówków do brwi i t. d. Z tego wynika, że Hollywood jest bardzo poważnym odbiorcą wszelkich kosmetyków.

Podbiegunowa poczta

Ciekawe szczegóły przynoszą pisma zagraniczne o organizacji poczty podbiegunowej. Osady rybackie, położone nad brzegiem morza Barentsa i najdalej wysunięte okolice oceanu Lodowatego otrzymują pocztę w czasie lata zapomocą łódek motorowych lub samolotów pocztowych. Zimą, w okresie lodów i śniegu, poczta posługuje się bądź sankami, zaprzężonemi w psy polarne, bądź zapomocą najszybszego zwierzęcia tundry — renifera.

W chwili obecnej Rosja naprzykład rozporządza 106 reniferami-pocztyljonami, które obsługują 7 punktów pocztowych tundry na przestrzeni 674 km. Najdłuższy odcinek jezioro Łow - Krasnosielie, tam i spowrotem wynoszący 720 klm., zaprzęg 9 reniferów przebiega w przeciągu 6 dni.

FRANCIS DE CROISSET 54)

DAMA z MALAKKI

POWIEŚĆ

AUTORYZOWANY PRZEKŁAD M. WAŃKOWICZOWEJ.

Może była to jej wina? Dlaczego pokochała Selima? Przecież to było szaleństwo! Dlaczego się wogóle kocha? Kochała go, bo kochała. Dlaczego kochała Eryka? Wynalazła słuszne powody miłości, chcąc usprawiedliwić we własnych oczach najpierw fakt, że była jego kochanką, a potem łzy wylane po jego śmierci. Ale narazie, czy się wogóle wie cokolwiek? Czy człowiek jest panem siebie? Drzwi otworzyły się cicho. Herbert... Zamknęła oczy, udała, że śpi. Ogarniało ją uczucie wstrętu i nienawiści. Słyszała zbliżające się kroki. Stanął tuż nad łóżkiem.

— Niech mnie tylko teraz nie całuje, niech się strzeże!

Musiał się nad nachylić, bo czuła jego oddech i zapach tytoniu. Dlaczego tkwił tu? Dlaczego tak długo na nią patrzał? Co starał się zrozumieć?

Odszedł. Drzwi się zamknęły. Nareszcie! Decyzja jej była nieodwołalna.

Nazajutrz była niedziela. Audrey chodziła zwykle z Herbertem do kościoła, do którego uczęszczała też rodzina gubernatora, ceremonja ta należała do światowych obrządków Herberta. Tego dnia poszła tam sama.

Po raz pierwszy uderzył ją surowy chłód przybytku. W oczach jej stanął kościół, do którego prowadziła ją matka, gdy była jeszcze zdrowa.

— Dlaczegóż nie mam wiary?

— Nie można rozpaczać — myślała — jeżeli się ma szczęście wierzyć. Jakiem błogosławieństwem byłoby dla Audrey spotkanie z jakim Dominikaninem lub Jezuitą, jednym z tych, których widywała w czasie swego dzieciństwa u babki w Dublinie, a którzy w koloniach, za przykładem misjonarzy francuskich, promieniują świętością! W Rahajangu znała tylko pastorów, a najlepsi z nich posiadali tylko cnoty.

Powróciwszy do willi, zastała tam Herberta, który czekał na nią zirytowany i niespokojny. Od ośmiu dni wyczuwał w niej wrogie usposobienie. W nocy uporczywie nie chciała go widzieć, barykadowała drzwi swego pokoju, a teraz najwidoczniej zaczynała go unikać! Nie uwierzył w jej wczorajszą chorobę. Będzie wymagał wytłumaczenia.

Nie spodziewał się takiego, jakiego mu dostarczyła Audrey.

— Dlaczego nie zaczekałaś na mnie, dziś rano? To śmieszne, żeby nas w kościele widziano każde osobno.

— Chciałabym być sama. Muszę zresztą z tobą pomówić.

Zdziwiła go jej bladość i smutny głos. Usiadła i wyglądała ogromnie zmęczona. Może naprawdę była cierpiąca? Zazdrość jego wolałaby tę ewentualność.

— Jeśli jesteś naprawdę chora... — zagaił rozmowę.

— Nie jestem chora. Wczoraj też chora nie byłam.— Herbert zaśmiał się ironicznie.

— Domyślałem się tego. Tak się mną brzydzisz?

Audrey uczyniła ręką ruch pełen rozpaczy.

— Proszę cię. To, co ci mam powiedzieć, jest takie trudne, takie bolesne... Przestań na chwilę ustosunkowywać się do mnie wyłącznie jako mąż. Dawniej byłeś moim przyjacielem... Z nim chciałabym pomówić.

Obrzucił ją niechętnem spojrzeniem.

— Słucham.

Siedzieli w saloniku. Drzwi do jadalni były otwarte, Li zaczynał nakrywać do stołu. Herbert zamknął drzwi.

— Proszę cię puść w ruch wentylator — prosiła Audrey — tak strasznie jest gorąco.

— Słucham.

— Staraj się mnie zrozumieć—mówiła cichym głosem. — Trzeba mieć litość nade mną... Jestem bardzo nieszczęśliwa.

— Nieszczęśliwa?

Patrzał na nią, nie rozumiejąc o co jej chodzi.

— Jakto, nieszczęśliwa?

— Tak, okropnie. Więc...

Zamilkła na chwilę.

— Chcę odjechać.

— Odjechać? Dokąd?

— Nie wiem, do Calais, Anglji, może Irlandji.

— Co to za pomysł? Kiedy chcesz jechać?

— Jak najprędzej!

— A kiedy wrócisz?

— Nigdy.

W innych okolicznościach osłupiały wyraz Herberta wywołałby uśmiech na ustach Audrey. Z trudem starał się zrozumieć treść słów, które wymawiała. Wyglądał zdumiony i oburzony zarazem.

— Zwarjowałaś? Co to wszystko znaczy? Kiedy powzięłaś tę decyzję?

— Kilka dni temu.

— Odjechać... I nigdy nie wrócić. Nie rozumiem. Powiedz odrazu, że chcesz separacji.

— Chcę rozwodu.

— Rozwodu! Nie wiesz wogóle o czem mówisz! Brednie! — Chodził po pokoju od krzesła do krzesła i przestawiał sprzęty.

— Poco robić sobie iluzje? Nie dałam ci szczęścia. Nie protestuj, bo to się rzuca w oczy. Lepiej będzie zakończyć wszystko jaknajprędzej.

— Słuchaj — przerwał jej — widzę, że jesteś zdenerwowana, może byłem niezgrabny... potrzebujesz wypoczynku. To wszystko niema głębszego znaczenia. Jeśli zawiniłem względem ciebie...

(C. d. n.).

REDAKCJA: Warszawa, Nowy Świat 22. Telefony: 6.66.68 (redaktor naczelny), 6.66.68 (sekretarjat), 666.99 (ogólny) Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 12 — 13.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Zgoda 1. Telefony: Administracja i Zarząd 691-64. Prenumerata 691-66. Wydział ogłoszeń 691-56. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — A B C Warszawa. Konto P. K. O. Nr. 13550.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Kalisz, Aleja Józefiny 11, tel. 209; Piotrków Trybunalski, Słowackiego 9, tel. 59; Włocławek, Cyganka 26, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i zamiejscowa zł. 2.30 miesięcznie; wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor odpowiedzialny: Józef Matuszczyk · Druk. Literacka S. z o. o., Warszawa, Nowy Świat 22, tel. 666-64 · Wydawca: MAZOWIECKA SPÓŁKA WYDAWNICZA